Nr. 95 (372)

WYDAJE: R.S.W. „PRASA"
REDAGUJE: KOMITET
ADRES: KATOWICE, SOBIESKIEGO 11
TELEFONY NR.: [illegible]

# SPORT

WYCHODZI W KAŻDY PONIEDZIAŁEK I CZWARTEK

REDAKCJA SPORTU POZNAŃSKIEGO: POZNAŃ, ULICA MIECZAŁ [illegible] TELEFON [illegible]

KATOWICE — WROCŁAW
18 LISTOPADA 1948 R.

REDAKCJA SPORTU POMORSKIEGO: BYDGOSZCZ, AL. 1-GO MAJA [illegible] TELEFON [illegible]

CZWARTEK
CENA 15 ZŁ
ABONAMENT MIESIĘCZNY: [illegible]
REDAKCJA SPORTU KRAKOWSKIEGO
KRAKÓW, WIŚLNA [illegible] — TELEFON [illegible]

# BOKSERZY ŚLĄSKA MUSZĄ UDOWODNIĆ, że zwycięstwo poznańskie nad CSR

## NIE BYŁO DZIEŁEM PRZYPADKU

KATOWICE. Do ożywionych kontaktów sportowych z bratnią Czechosłowacją dołączone zostanie w nadchodzącą niedzielę [illegible] jedno ogniwo w postaci meczu pięściarskiego Śląsk — Praga, który odbędzie się w Katowicach.

Spotkania pięściarzy śląskich z praskimi mają już swoją tradycję. Po wojnie pierwsze kontakty z Czeską Unią Bokserów dochodziły do skutku właśnie w Katowicach dzięki jednemu z naszych współpra[illegible].

[illegible] tę współpracę sportową polsko-czeską, tak ob[illegible] obecnie. Po inauguracyjnym meczu Polska — [illegible] -ickiej, o którą [illegible] z Katowicami [illegible]

Z tych czasów w drużynie Pragi pozosta[illegible] jeszcze trzech pięściarzy **Petrina**, **Prihoda** (który wówczas [illegible] tek ogromnego wrzoda na czole) i **Rademacher** [illegible] we wszystkich niemal meczach z Polakami. Śląs[illegible] później zrewizytował Pragę i niestety przegrał [illegible] niezbyt objektywnemu kompletowi sędziowskiemu.

Od ostatniego meczu minęły dwa lata. Następne mecze na skutek braku terminów nie mogły dojść do skutku i dopiero w nadchodzącą niedzielę będziemy znów oglądać ósemkę stolicy CSR.

[illegible] czy nie rów[illegible] jakości reprezentacji Czechosłowacji, która niedawno temu walczyła z reprezentacją Polski w Poznaniu i Warszawie.

W ósemce widzimy kilka sławnych nazwisk jak **Taubenek, Petrina, Koudela, Prihoda, Rademacher i Livanski.** Tylko dwaj najlżejsi [illegible].

[illegible]

(Dokończenie na str. 2-giej)

Na ringu w Katowicach zmierzą się w ramach meczu bokserskiego Praga — Śląsk następujący pięściarze:

**Waga musza:** Pospisil (Praga)— Gumowski, (Śląsk).
**Waga kogucia:** Frantik (Praga) — Grzywocz (Śląsk).
**Waga piórkowa:** Taubenek (Praga) — Bazarnik (Śląsk).
**Waga lekka:** Petrina (Praga) — Rodak (Śląsk).
**Waga półśrednia:** Koudela (Praga) — Sznajder (Śląsk).
**Waga średnia:** Prihoda (Praga) — Nowara (Śląsk).
**Waga półciężka** Rademacher (Praga) — Urbaniak (Śląsk).
**Waga ciężka** Livanski (Praga) — Paterok (Śląsk).

**Komplet** sędziowski nie został **jeszcze** ustalony, ponieważ o tym, kto ze strony Śląska będzie punktował walki i sędziował na zmianę na ringu zadecyduje PZB. Wraz z reprezentacją Pragi przyjedzie do Katowic sędzia Touzil.



W Moskwie rozpoczął się sezon narciarski.

## NIE BĘDZIE »MARTWEGO SEZONU«

Chcieliśmy zatytułować tych kilkadziesiąt słów wprost do Kolegów Sportowców, do piłkarzy lekkoatletów, bokserów, pływaków, wioślarzy, koszykarzy, do wszystkich, którzy w sporcie polskim odgrywają czynną rolę, do młodych i do starszych.

Chcielibyśmy pomówić z Wami na łamach „Sportu" o sprawie, która wszystkim nam leży na sercu, tak jak nam leży na sercu dobro polskiego sportu.

Tak już zawsze było, że z chwilą zakończenia „wielkiego sezonu" sportów na wolnym powietrzu kluby przeważnie zapadały w sen zimowy. Tak [illegible] wojną i tak, bądźmy szczerzy było i po wojnie. Po prostu kierownictwa klubów i sami sportowcy uważali, że okres od listopada do marca to okres martwy, ogórkowy dla większości gałęzi sportu, że zima to pole do popisu dla bokserów, szermierzy, ostatecznie koszykarzy, i dla sportowców, uprawiających sporty zimowe. Reszta, ogromna większość kilkusettysięcznej armii sportowej automatycznie demobilizowała się na okres zimowy, opuszczała szeregi czynnych sportowców i chodziła własnymi drogami.

Dokąd te drogi prowadziły? Niestety często prowadziły do spędzania czasu w sposób zupełnie nie odpowiedni, po prostu do knajpy na tradycyjnego „jednego", z których po tym robiło się dwa, trzy, cztery itd. Gdy niedawno [illegible] z restauracji w dużym mieście wojewódzkim, to pobieżne obliczenia przeprowadzone na miejscu wraz z ankietą, wykazały, że na 30 osób na sali o godzinie ósmej wieczorem było: czterech znanych [illegible] trzech bokserów, dwóch lekko[illegible] ręczny i jeszcze trzech in[illegible]ych ze sportem. Doliczmy do tego [illegible] działaczy sportowych. Wszyscy przyszli do [illegible] trochę zabawić się, by w ten sposób [illegible]gi i jak mówili nudny wieczór. Ponieważ zaś w zimie wszystkie wieczory są długie więc należało przypuszczać, że będą przychodzili codziennie, lub prawie codziennie i również należy przypuszczać, że nie tylko w mieście X, ale i w innych miastach i miasteczkach dzieje się mniej więcej to samo, że już o godzinie szóstej czy siódmej spotka się w miejscowej restauracji, barz[illegible] tam [illegible] ny [illegible]

[illegible] gą. Można zagrać w ping-pong, [illegible] I rzeczywiście w większości klubów [illegible] posiedzenia ograniczają się w najlepszych wypadkach do gier towarzyskich, co zresztą jest mniejszym złem w porównaniu z rozpijaniem się w restauracji.

**Zjawisko marnowania czasu sportowca w okresie zimowym jest zjawiskiem nagminnym i epidemicznym. Co więcej dla wielu działaczy sportowych, zwłaszcza rozumujących kategoriami przed wojennymi i dla wielu sportowców [illegible] mo przez się zrozumiałym. I dlatego [illegible] czać z tym zjawiskiem trzeba przede wszystkim na rozum wytłumaczyć [illegible] go niedawna inicjatywa [illegible] gólnych związków sportowych, wprowadzająca wykłady, pogadanki, dyskusje, kierowane przez specjalnego referenta nie ma na celu „utrudnienie życia sportowego", jak to wielu dziś jeszcze rozumuje, ale przeciwnie ma ich uchronić przed wieloma niebezpieczeństwami.**

Musimy sobie wszyscy zdać [illegible] sportowiec, który marnuje w [illegible] sób swój czas, rozbraja się nie [illegible] dobrze, jeżeli zacznie on inte[illegible] hali powiedzmy w lutym a [illegible] niebem w marcu. Być może, że osiągnie nawet dobrą fizyczną formę.

[illegible]

Konkretne skutki tego moralnego załamania [illegible] gdy staje się ośrodkiem zamętu w [illegible] się z kierownictwem, gdy upije [illegible] tak „na poprawkę" itd. itd.

**Żeby sportowiec był moralnie uzbrojony, musi być uświadomiony politycznie i społecznie. Musi zrozumieć, że jego rola nie ogranicza się do strzelenia czy obrony dwóch, czy trzech goali, do grania w Lidze, czy nawet w reprezentacji. Ten cel na dłuższą metę nie wystarczy.**

Ten wielki istotny cel każdego sportowca to cel nie leżący w płaszczyźnie sportu. Sport, wyniki, forma to tylko droga do tego celu, ale sport sam w sobie nie może być tym celem. [illegible] wilibyśmy sprawę to sport musi ulec zwyrodnieniu.

**[illegible] uświadomiony sportowiec ma słu[illegible] i tym ogólnym ideałom, które przyświecają tej lepszej połowie ludzkości, idącej drogą postępu. [illegible] sport sportowiec ma służyć swemu [illegible] mu również służyć w chwili próby, kiedy [illegible] zażąda się od niego więcej dzięki jego [illegible] niż od innych. Ma spełniać rolę wych[illegible] w stosunku do młodszych kolegów, ma [illegible] przykładem i wzorem. Musi zrozumieć [illegible] naszego [illegible] czono konkretną, określoną rolę [illegible] lub zależnie od swych możliw[illegible] i oficerem wielkiej sportowej [illegible] czyna budować sport socjalist[illegible] jako szkołę hartu, ale i jako f[illegible] dla wszystkich.**

W zrozumieniu tego zadania pomogą każdemu sportowcowi teoretyczne kursy, wykłady, pogadanki o zagadnieniach politycznych, społecznych, gospodarczych o zagadnieniach które nas wszyst[illegible] przyszłość [illegible] naszego spor[illegible] doświadczeniach [illegible] wmówić, że sport może być [illegible] stanowisko wielu t. zw. działaczy, którzy w tym sporcie chcieli się zadekować i przeczekać „niespokojne, jak mówili czasy". Do czego takie nastawienie może doprowadzić, tego mieliśmy dowód w szeregu wykrytych niedawno afer sportowych bo rzeczywiście te sprawy zasługiwały na to określenie. A chyba nikt nie zaprzeczy, że w atmosferze, jaka wytworzyła się w szeregu klubów kluby te nie mogły odnosić sukcesów.

**[illegible] polityczno-obywatelskiego jaka rozpoczyna się na odcinku sportowym w chwili obecnej musi objąć możliwie wszystkich sportowców polskich. Jest rzeczą jej terenowych i lokalnych organizatorów, by akcję tę kształtować stosownie do możliwości lokalnych, możliwie w sposób urozmaicony i żywy.** Rzeczy, o [illegible] referenci są ciekawe, [illegible] formie podać. Wtedy [illegible]

Do sprawy tej jeszcze powrócimy. [illegible] ciej na „p[illegible] młodszych, [illegible] łej pełni.

Nie będzie [illegible] towego. Będ[illegible] sportowca [illegible] musieli długo czekać. Dźwigniemy znowu w górę nasz sport!

## „Chory" Antkiewicz demoluje Włocha Uvossini w meczu Wybrzeże - Lazio 9:7

GDAŃSK. Tournee po Polsce zakończyli pięściarze włoskiego Lazio meczem z reprezentacją Wybrzeża. I tym razem goście ponieśli porażkę, przegrywając 7:9. Włosi, aczkolwiek zmęczeni poprzednimi meczami, zademonstrowali w Gdańsku te same walory co we Wrocławiu i Łodzi. Pod względem wyszkolenia technicznego przewyższali oni gospodarzy, ale ustępowali gdańszczanom bojowością.

I tym razem najlepszym pięściarzem zespołu Lazio był doskonały Lepore w wadze muszej. Stoczył on piękną walkę ze Sowińskim, demonstrując wysoką klasę.

[illegible] z Włochów Coluttiego w wadze lekkiej.

Walczący w półciężkiej Festucci, który uchodził za jeden z najsilniejszych punktów drużyny włoskiej, tym razem zawiódł. Miał od Rudzkiego w pierwszej rundzie do 7 na deskach. Nie potrafił jednak wykorzystać sytuacji i następnie coraz wyraźniej tracił inicjatywę, tak, że walka [illegible] miała

(Dokończenie na str. 2-giej)

## Austria - Szwecja 10:6 w boksie

WIEDEŃ. W ramach austriacko-szwedzkiego tygodnia sportowego od było się w Wiedniu [illegible] sportowych z ud[illegible] wodników obu państw. Zawody pływackie oraz mecz [illegible] czyły się zwycięstwami zawodników szwedzkich.

W spotkaniu bokserskim [illegible] pokonali Austriaków [illegible]:6.

Wyniki techniczne [illegible] muszej Hansen [illegible] punkty z Weissem (Austria), w koguciej Leitola (Szwecja) uległ na punkty Mazurkiewiczowi (Austria), w piórkowej Johansson (Szwecja) wypunktował Steinera (Austria), w lekkiej Karlsson I (Szwecja) wypunktował Hegenbartha (Austria), w półśredniej Steinberg (Szwecja) znokautował w III-ej rundzie Reisingera (Austria), w średniej Karlsson II (Szwecja) wygrał na punkty z Kedzierskym (Austria), w półciężkiej Larsson (Szwecja) przegrał przez nokaut w II-ej rundzie z Michtisem (Austria), w ciężkiej Frisk (Szwecja) wypunktował Haftnera (Austria).

## Minister szkolnictwa wyższego ZSRR wyraża uznanie dla sportowców Uniwersytetu w Tartu

MOSKWA. Minister Szkolnictwa Wyższego ZSRR Kaftanow wyraził uznanie rektorowi uniwersytetu w Tartu za doskonałe osiągnięcia studentów tego uniwersytetu na polu sportowym.

Klub sportowy przy uniwersytecie w Tartu zdobył w bieżącym roku mistrzostwa Republiki Estońskiej w piłce wodnej, piłce koszykowej gimnastyce i narciarstwie.

Mistrzostwo indywidualne swego kraju zdobył student Hennerle w biegu konnym na dystansie 50 km.

Najpopularniejszym sportowcem uniwersytetu jest Heino Lipp, który dwukrotnie pobił w ub. sezonie rekord ZSRR w dziesięcioboju (7,780 pkt.) oraz rekordy w rzucie dyskiem (52,18 m.) i pchnięciu kulą (16,73 m.).

Ministerstwo Wyższego Szkolnictwa w dowód uznania udzieliło większej dotacji pieniężnej na potrzeby sportowe uniwersytetu.

## „Garbarnia" składa protest odnośnie meczu z ZZK

WARSZAWA. Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał depeszę z Krakowa, w której „Garbarnia" zapowiada złożenie protestu odnośnie spotkania piłkarskiego z ZZK (Poznań), które odbyło się ub. niedzieli 14 bm. Powodem protestu jest fakt, że sędzia zawodów Sperling (Łódź) nie uznał bramki, strzelonej przez „Garbarnię" pod koniec spotkania.

Jak wiadomo, mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1, a nieuznana bramka decydowała o zwycięstwie „Garbarni".

★ **Decyzją Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN** wszystkie spotkania piłkarskie o mistrzostwo Klasy Państwowej w niedzielę, dn. 21 bm. roz[illegible] się o godz. 11-ej.

## Czechosłowacja mistrzem świata w piłce rowerowej

**PRAGA.** W stolicy Czechosłowacji zakończyły się w ub. niedzielę rozgrywki o mistrzostwo świata w piłce rowerowej. W zawodach uczestniczyli: obrońca tytułu mistrzowskiego — Szwajcaria oraz Francja, Austria, Czechosłowacja i Belgia.

W wyniku rozgrywek tytuł tytuł mistrza zdobyła **Czechosłowacja**, która w decydującym spotkaniu pokonała Szwajcarię 5:1. Czesi nie przegrali żadnego spotkania, uzyskując tylko jeden wynik remisowy. Wyniki ciekawszych meczów: Czechosłowacja — Austria 5:0, Czechosłowacja — Francja 8:2, Belgia — Austria 5:3, Szwajcaria — Francja 6:4, Czechosłowacja — Belgia 5:5, Francja — Austria 5:2, Czechosłowacja — Szwajcaria 5:2.

Czechosłowacja zdobyła mistrzostwo, uzyskując w 4 grach 7 pkt. i st. br. 23:9, przed Szwajcarią — 6 pkt. i Francją.

## GINO I DIABEŁ

*[illegible] GINO BARTALI [illegible] ne.*

*[illegible] przechodzi obecnie proces marshallizacji nigdy stosunki nie były wzorowe. Teraz jednak sport ten traci resztki moralnego [illegible] mowań. —*

*— Grunt to f[illegible] czą obojętną, w [illegible]*

*[illegible] niesportowym zachowaniem się [illegible] łoby z filmem.*

*[illegible] stanowiono [illegible] go komika [illegible] jącego pod [illegible] „TOTA". [illegible] Cyrano de Bergerac byłby niczym w porównaniu z potężnym organem węchu Tota. Otóż Toto kręci w filmie „Giro d'Italia", gdzie za przeciwników ma Coppiego i Bartaliego.*

*Ale i to nie zadowoliło [illegible] TOTO, COPPI, I BARTALI [illegible] DIABŁA. [illegible]*

*[illegible] Wprowadzenie diabła (po raz pierwszy do sportu) [illegible] zygnować [illegible] liego. Udał [illegible] dzie do me[illegible] jest JEGO PROBOSZCZ. [illegible] Gino dostał pozwolenie oficjalne na [illegible] w filmie z Toto i z diabłem. Tylko, że za miast 800.000 lirów dziennie (!) dostanie 445.000.*

*Ta różnica to ma być rodzaj premii asekuracyjnej, gdyby kontakt z przedstawicielem piekieł miał grozić jakimiś przykrymi konsekwencjami Bartaliemu.*

*Film się nakręca się. Szkoda, że nie zobaczymy tego „arcydzieła" na naszych ekranach. Wielka szkoda...*

MECZ WĘGRY — SZWECJA ODWOŁANY.

BUDAPESZT. W dniu 16 bm. miał odbyć się w Budapeszcie międzypaństwowy mecz piłkarski Węgry — Szwecja. Spotkanie to jednak zostało odwołane.

Mecz reprezentacji obu państw oczekiwany był z wielkim zainteresowaniem w całym piłkarskim świecie sportowym, bowiem Węgry mają ustaloną od dawna opinię jednego z najlepszych zespołów piłkarskich Europy południowej. Szwecja natomiast zajmuje również przodującą pozycję w piłkarstwie Europy północnej.

HOKEIŚCI SZWEDZCY ZWYCIĘŻAJĄ W AUSTRII

WIEDEŃ. Bawiąca w Austrii szwedzka drużyna hokejowa AIK ze Sztokholmu rozegrała spotkanie z reprezentacją Klagenfurtu, odnosząc wysokie zwycięstwo w stosunku 8:1 (1:0, 3:1, 4:0).

## 3, 4 CZY 5 DRUŻYN BĘDZIE MIAŁ ŚLĄSK W ROKU PRZYSZŁYM W KLASIE PAŃSTWOWEJ

KATOWICE. Decyzja o tytule mistrza Klasy Państwowej na rok 1949 zapadła już prawdopodobnie ub. niedzieli na boisku AKS w Chorzowie.

Wygrywając z Cracovią, AKS ułatwił w dużej mierze zadania Wisły i obecnie już tylko nieprawdopodobne wypadki [illegible] „białoczerwonych" na pierwsze miejsce w tabeli.

Zupełnie niewyjaśniona jest jednak [illegible] sprawa spadku trzech dalszych obok Widzewa drużyn do II ligi.

W [illegible] niedzielę [illegible] rozgrywek PZPN przewiduje następujące mecze:

W WARSZAWIE: Cracovia — Legia.
W CHORZOWIE BATORYM: Ruch — Polonia Bytom.
W ŁODZI: Widzew — Wisła.
W POZNANIU: Warta — ŁKS.
W RYBNIKU: Rymer — ZZK Poznań.
W KRAKOWIE: Garbarnia — Polonia Warszawa.
W TARNOWIE: Tarnovia — AKS.

CRACOVIA — LEGIA NAJCIEKAWSZYM SPOTKANIEM NIEDZIELI

Najciekawszym spotkaniem nadchodzącej niedzieli [illegible] mecz warszawski Legia — Cracovia, który stanowi [illegible] dla krakowian w ich aspiracjach do tytułu mistrza Polski. Zwycięstwo Legii przesądziłoby definitywnie sprawę mistrzostwa na korzyść Wisły, zaś wygrana „biało-czerwonych" pozwala im mieć jeszcze nadzieję na potknięcie się Wisły w Rybniku i odzyskanie utraconego pierwszego miejsca [illegible] jeszcze zwycięstwo białoczerwonych nad Garbarnią).

W Chorzowie w meczu z AKS-em Cracovia wykazała tak słabą formę, że właściwie trudno dawać jej szanse na zwycięstwo w stolicy. [illegible] „piętą achillesową" drużyny i nie można na [illegible]

Legia w swych ostatnich meczach [illegible] z Wartą [illegible] „Wojskowym" [illegible]

[illegible] Legia jak wiadomo [illegible] Wisły [illegible] Cracovię [illegible]

WISŁA — WIDZEW

[illegible] Widzew [illegible] „złota serie sukcesów" [illegible] Ruchem.

W niedzielnym [illegible] z Wisłą w Łodzi [illegible] łodzian [illegible] „wiślakom" żadnych szans.

(Dokończenie na str. 4-tej)

# PKM — Klub Mistrzów święci swój jubileusz

[illegible]va. Początki sportu motocyklowego w Polsce sięgają pierwszych lat naszego stulecia. Już na wiele lat przed pierwszą wojną światową istniały w Polsce sekcje motocyklowe przy Towarzystwach Kolarskich, organizowano pierwsze kluby samodzie[illegible]. Nie przetrwały one jednak do naszych czasów. Najstarszym klubem motocyklowym w Polsce, który istnieje do dziś dnia bez żadnej zmiany, ani też przerwy w działalności jest Polski Klub Motocyklowy, który w dniu 21 bm. obchodzić będzie uroczyście jubileusz XXV-lecia swego istnienia.

PKM Warszawa zwany jest klubem mistrzów i słusznie. Żaden inny klub w Polsce nie może się poszczycić takimi sukcesami, jakie przypadły zawodnikom PKM w ciągu jego 25-letniej działalności. — Rychter, Heryng, Telechun, Jakubowski, Marek, Nowak, Prądzyński, Kobiak, Nahorski, Kozakowski, Michałkiewicz, Rudawski, czy wreszcie z młodszej generacji bracia Brun, Dąbrowski, Chlebicz i Wąsikowski, oto zawodnicy najwyższej klasy, których nazwiskami śmiało można mierzyć etapy historii sportu motocyklowego w Polsce! Wielu z nich przesiadło się z czasem za kierownicę samochodową i tu wykazywali nadal swą wielką klasę. Do tych należeli z pośród wychowanków PKM inż. Rychter, inż. Werner, inż. Marek, Nowak, Jakubowski, Prądzyński, Wędrychowski, Koziański. Nie[illegible], jak inż. Heryng, Rychter, Knappe, a przede wszystkim Kolaczkowski — jeden z pierwszych dowódców najsłynniejszego z polskich Dywizjonów — [illegible] sukces jako lotnicy sportowi.

PKM założony został jesienią — 1923 roku przez inż. Rychtera, oraz dwóch znanych entuzjastów sportu motocyklowego i wybitnych publicystów motorowych — Adama Tuszyńskiego i Stanisława Szydelskiego. Pierwszym prezesem klubu został wybitny „spec" od ruchu kołowego mgr. Olechnowicz, zaś na liście pierwszych członków PKM znaleźć można tak znane w świecie motorowym nazwiska, jak dr. B. Hryniewiecki, inż. K. Rogoziński, Solecki, Sieklucki, B. Lamprrl, inż. Kaszuba, R. Czaplicki, dr. Knape, inż. Heryng i in.

W pierwszych latach wiele sukcesów odnieśli zawodnicy PKM w zawodach torowych, na sławnym torze dynasowskim w Warszawie. — Rychter, Heryng, Binerl, Rudawski byli pierwszymi, którzy przeciwstawili się wówczas wyłącznej hegemonii zawodników WTC ze sławnym Choińskim na czele. Już te lata przyniosły PKM pierwsze tytuły mistrzowskie: klub zdobył zespołowe mistrzostwo Polski, zaś inż. Rychter indywidualne. Pierwsze rekordy motocyklowe Polski ustanowił w roku 1927 również inż. Rychter. Niektóre z nich są niepobite do dziś dnia!

W tym też czasie PKM zorganizował pierwszy w Polsce raid szosowo - terenowy i wkrótce stał się propagatorem tej ciekawej formy zawodów mo[illegible]. Przez długi czas raidy były wyłączną domeną zawodników PKM odnoszących zwycięst[illegible] i indywidualnie, tak że zdarzały się wypadki wycofywania się innych zawodników, którzy widząc na starcie zespoły PKM rezygnowali z walki stwierdzając, że nie mają najmniejszych [illegible]

Nie było roku, aż do ostatnich lat przedwojennych, by na liście zwycięzców największych zawodów motocyklowych w Polsce, zarówno szosowych, jak terenowych, nie można było przeczytać nazwisk zawodników PKM. Nie było roku, by jeźdźcom PKM nie przyjadły w udziale tytuły mistrzów Polski! I tak pozostało do ostatnich dni. Pierwszy powojenny sezon 1946 r. przyniósł PKM pierwsze tytuły mistrzowskie zdobyte przez Dąbrowskiego, który został wyścigowym mistrzem Polski w kl. do 250 ccm. W r. 1947 [illegible] wym Polski (w kl. do 250 i ponad 350 ccm) został Jerzy Dąbrowski, K. Brun zdobył mistrzostwo wyścigowe Polski w kl. do 350 ccm, — wreszcie w roku bieżącym St Brun zdobył mistrzostwo wyścigowe Polski w kl. do 350 ccm, oraz raidowe w kl do 250 ccm, Jerzy Dąbrowski [illegible] 350 ccm, a zespół PKM w składzie Wąsikowski, Chlebicz, Dąbrowski i St. Brun zdobył pierwsze mistrzostwo drużynowe Polski na żużlu (I Ligi Żużlowej).

W reprezentacyjny[illegible] ski na Sześciodniówkę [illegible] wacji w roku 1947 i MMM w roku 1948 znaleźli się St. Brun i Dąbrowski. Pierwszy z nich zdobył złoty medal na Sześciodniówce, drugi na Maratonie, przez co wpisali się na listę najlepszych raidowców Europy!

Do tych sukcesów sportowych doliczyć trzeba sukcesy organizacyjne. „Szkoła PKM" znana jest w całej Polsce. Wyrosło z niej wielu doskonałych działaczy i organizatorów. Przecież to właśnie PKM zorganizował wszystkie Raidy Tatrzańskie, które na wzór Sześciodniówki zainicjował wielokrotny mistrz Polski i jeden z najlepszych naszych [illegible]. Starsza generacja do dziś dnia pamięta wielkie wyścigi motocyklowe organizowane rokrocznie w Strudze koło Warszawy, wyścigi terenowe w Nadiwiu. XIII razy zorganizowano tradycyjny Raid Wiosenny PKM wiele raidów dla początkujących, zjazdów plakietowych i gwiaździstych, gymkhan, wyścigów ulicznych, których szczegółowe wyliczenie zabrałoby wiele czasu.

PKM był jednym ze współzałożycieli Polskiego Związku Motocyklowego i wielu swych wyrobionych członków oddał do pracy w PZM. W okresie powojennym dawni, oraz czynni członkowie PKM współpracowali przy wznowieniu działalności PZM, oraz powołaniu trzech Okręgowych Związków Motocyklowych w Polsce zasiadając następnie w ich zarządach i dając wiele ze swego doświadczenia. Z szeregów — PKM wyrosło wielu publicystów motorowych, jak inż. Rychter, mgr. Olechnowicz, wymienieni już A. Tuszyński i St. Szydelski, red. Prądzyński, mec. Jurkowski, inż. Wl. Pietrzak, red. Przybylski z których wielu, obok licznych prac w prasie fachowej i sportowej, ma za sobą poważne publikacje książkowe.

**Nie będzie przesadą stwierdzenie, że Polski Klub Motocyklowy jako [illegible] swój wielki wkład pracy organizacyjnej i przez wspaniałe wyniki sportu motocyklowego w Polsce, przez towe w wielkim stopniu przyczynił się do rozwoju motocyklizmu w Polsce i dźwignięcia go na ten wysoki — [illegible] wej — [illegible] nie zna[illegible]**

# CZY HECHT MA RACJĘ?

**Praga.** [illegible] sezonu. Jej autorem jest dawny czeski reprezentacyjny tenisista **Ladislaus Hecht**, który obecnie [illegible] słowackiego teamu daviscupo[illegible].

Hecht ułożył następującą listę dziesięciu najlepszych:

1. Gonzales
2. Schroeder
3. Drobny
4. Parker
5. Sturgess
6. Talbert
7. Bromwich
8. Seixas
9. Falkenburg
10. Cochell

Lista Hechta zamieszczamy dziś głównie z tego powodu, że wydaje się nam ona **najbezstronniejszą i ułożoną na najbardziej realnych przesłankach z 10 list, które powołani do ich układania, a częściej jeszcze niepowołani „fachowcy" zdążyli puścić w o[illegible]**

Hecht w stosunkach amerykańskich w tenisie orientuje się doskonale. Wychodzi z niewątpliwie słusznego założenia, że dziś punkt ciężkości tenisu przeniósł się za Ocean i że seria wielkich turniejów, które rozpoczyna Forest Hills bodajże spychają na dalszy plan Wimbledon, nie mówiąc już o mistrzostwach międzynarodowych Francji. Tylko te dwa turnieje mają międzynarodowy wydźwięk, jeżeli chodzi o rozgrywki organizowane w Europie. Pozostałe dane, niezbędne dla klasyfikacji czołowych tenisistów bierze się z turniejów amerykańskich, które dziś są rozgrywane i na trawie i na kortach twardych. Hecht uwzględnia również rozgrywki daviscupowe

[illegible] swą klasyfikację:

1. **GONZALES**: największa rewelacja drugiej połowy bieżącego sezonu wygrał w sposób jak najbardziej przekonywujący i w najtrudniejszej konkurencji dwa turnieje o mistrzostwo USA i to [illegible] tach twardych, udowadniając tym samym, że jest graczem wszechstronnym mimo młodego wieku.
2. **SCHROEDER** otrzymał wysoką lokatę wicemistrza świata, ponieważ:
   a) wygrał łatwo z obu Australijczykami w Davis Coupie, w którym zresztą był podporą ekipy amerykańskiej i najpewniejszym graczem, na któ[illegible]
   b) pokonał w ciągu sezonu na mniejszych turniejach sześciokrotnie Gonzalesa i wydaje się, że posiada on „sekret" regularnego taktycznego wymanewrowywania młodego Meksykańczyka, który za każdym razem kapitulować musiał przed wyrównaną i nie wykazującą słabych stron formą Schroedera.
   Nie można jednak klasyfikować Schroedera wyżej, gdyż nie wziął on udziału w turnieju w Forest Hills
3. **DROBNY** nareszcie otrzymał trzecie miejsce, na które niewątpliwie zasłużył. Przede wszystkim Champion CSR wygrał wszystkie swoje spotkania aż do finału Davis Coupu, przegrał jednakże w finale z Sidwellem na meczu z Australią, i właściwie tylko ta porażka nie pozwoli go klasyfikować na równi ze Schroederem. Turniej w Forest Hills wzmocnił jego pozycję, gdyż porażka w półfinale z Gonzalesem nie jest żadną kompromitacją. Swoją klasę zademonstrował pod koniec sezonu w Meksyku, gdzie pokonał już drugi raz w tym sezonie Parkera i [illegible] lowego, Sturgesa, który typowany jest przez Anglików na rok przyszły na finalistę Wimbledonu.
4. **PARKER** wygrał mistrzostwo Francji, w finale którego pokonał Drobnego. później wprawdzie przegrywał w Wimbledonie, ale wykazał, że należy do pierwszej czwórki w rozgrywkach daviscupowych.
5. **STURGESS** był finalistą Forest Hills, półfinalistą mistrzostw Francji. Jest to gracz, który stale rozwija się i ma dopiero przed sobą tenisową przyszłość.
6. **TALBERT**: trzeci obok Parkera i Schroedera „muszkieter tenisu amerykańskiego" osiągał najlepsze przeciętne wyniki na turniejach amerykańskich, poprzedzających Forest Hills. Ponadto zdobył z Mulloyem mistrzostwo USA w grze podwójnej i znawcy twierdzą, że gdyby grał w doublu w Wimbledonie, przy puszczalnie z Mulloyem, zdobyłby mistrzostwo świata w grze podwójnej. Na liście 10 najlepszych „doubli" zajmuje bezsprzecznie pierwsze miejsce, a i ten moment należy zdaniem Hechta brać pod uwagę przy klasyfikowaniu singlistów.
7. **BROMWICH** sklasyfikowany został na siódmym miejscu, dzięki zdobyciu nieoficjalnego mistrzostwa świata w Wimbledonie, którego był właściwie moralnym zwycięscą. Nie brał zupełnie udziału w turniejach drugiej połowy sezonu i dlatego wyższa klasyfikacja nie wchodzi w rachubę.
8. **SEIXAS** z najmłodszego pokolenia mistrzów ma na swoim koncie cenne zwycięstwo nad Schroederem. W najpoważniejszych turniejach dochodził do trzeciej, lub czwartej rundy. Zdaniem Gonzalesa jest najlepiej zapowiadającym się graczem w USA i powinien w przyszłym sezonie poprawić swą lokatę o dwa do trzech miejsc.
9. **FALKENBURG** musi być klasyfikowany w pierwszej dziesiątce, choćby dlatego, że wygrał Wimbledon. Później jednak nie odegrał już żadnej roli, a wprost przeciwnie zjeżdżał ustawicznie w dół w liście 10 najlepszych z pierwszego miejsca na dziewiąte w ciągu 4 miesięcy! Jego „casus" jest typowym przykładem tego, że nie można klasyfikować gracza wyłącznie na podstawie Wimbledonu.
10. **COCHELL** zamyka listę. Jest to również młody gracz, który wygrał turniej w Sea Bright i w Forest Hills zdobył ostrogi „champion-killera", wykazując doskonałą kondycję.

* * *

**Hecht podkreśla, że momentem przełomowym ubiegłego sezonu tenisowego były mistrzostwa w Forest Hills, które za jednym zamachem wysunęły na czołowe pozycje młodych graczy amerykańskich, którzy tym samym zepchnęli z pierwszej dziesiątki, a raczej z jej końcowych miejsc Australijczyków i ewentualnych kandydatów z Europy (właściwie tylko Bergelin).**

**Lista Hechta unaocznia poza tym załamanie się tenisu australijskiego, który reprezentuje tylko Bromwich.**

# Końcowa faza rozgrywek w Śl. Klasie Wydzielonej

**Katowice** Najbliższa niedziela 21 bm. przyniesie w śląskiej Klasie Wydzielonej pięć spotkań na czoło, których wysuwają się mecze Huty Pokój (Nowy Bytom) z Naprzodem Janów oraz kop. Katowice z Siemianowiczanką.

Naprzód Janów wiceleader rozgrywek walczy na gorącym terenie Nowego Bytomia z twardą i bojową drużyną Huty Pokój, z zespołem, który jest zdolny zgotować największe niespodzianki. Mecz w Nowym Bytomiu rozstrzygnie, czy Naprzód nadal będzie pretendował do tytułu mistrza Klasy Wydzielonej.

Kop. Katowice, shandicapowana własnym boiskiem, zmierzy się z Siemianowiczanką. Drużyny te mają między sobą stare jeszcze porachunki z okresu walk o wejście do Klasy Wydziel. Wówczas to kop. Katowice w decydującym meczu rozgromiła Siemianowiczankę i zapewniła sobie awans. Czy kop. Katowice ten sukces powtórzy na własnym boisku, okaże najbliższa niedziela

Concordia z Knurowa, rewelacja tegorocznych mistrzostw umocni swą pozycję leadera, gdyż trudno przypuszczać, by na własnym boisku nie pokonała Błyskawicy z Radlina.

**A oto mecze przewidziane kalendarzykiem rozgrywek na dzień 21 bm.**

W Nowym Bytomiu: Huta Pokój — Naprzód Janów

W Żywcu: Sola — Polonia Piekary.

W Chropaczowie: Czarni — Naprzód Rydułtowy.

W Knurowie: Concordia — Błyskawica Radlin

W Katowicach: Kop. Katowice — Siemianowiczanka.

W Czerwionce. Kop. Dębieńsko — [illegible]

W Ligocie. Ligocianka — RKS Zabłocie Żywiec.

W Michałkowicach. Wyzwolenie — AKS Ib. Chorzów. Ż

W Makoszowach. Walka — Slavia Ruda.

W Chorzowie Batorym. Ruch Ib. — Piast Pawłów.

W Tarnowskich Górach Śląsk — RKS »27« Orzegów.

W Chorzowie. Azoty — Śląsk Świętochłowice.

PRZEDOSTATNIA NIEDZIELA WALK W KLASIE »A«

KATOWICE W przedostatnią niedzielę rozgrywek piłkarskich w klasie »A« odbędzie się 11 spotkań. Kalendarzyk rozgrywek przewiduje następujące mecze:

W Katowicach. ZZK — MZKS Mała Dąbrówka.

W Mysłowicach. Lechia — Kop. Eminencja Katowice.

W Szopienicach. HKS — Kop. Kleofas Katowice.

W Dziedzicach. Walcownia — Gwardia Katowice.



Dumbadze i Sewriukowa w karykaturze czeskiej

# PIĘŚCIARZE ZZK WYGRYWAJĄ

KATOWICE. We wtorek ZZK Katowice odniósł dalszy sukces w bokserskich drużynowych mistrzostwach Śląska w klasie B zwyciężając w Katowicach ZKS Silesię z Rybnika w stosunku 13:3.

Goście zremisowali trzy spotkania. W wadze koguciej odbyła się jedna walka towarzyska z powodu [illegible]

W ringu padły następujące wyniki: w wadze muszej Smoczyk (ZZK) wypunktował Laldanika II, w koguciej (towarzyskie) Owczarek (ZZK) zremisował z Laldanikiem I, w piórkowej Zając (ZZK) pokonał Groborza, w lekkiej Kubicki (Z) znokautował w drugim starciu Foika, w półciężkiej Musialik (Z) walczył remisowo z Wieczorkiem, w wadze ciężkiej Sz[illegible] Du[illegible]

Sędziował p. Sedłowski. w ringu p. Klapsia, Kulik i Gburski.

## Ciekawostki lekkoatletyczne na Śląsku

★ **Chcąc wyrazić wdzięczność i uznanie b. wojewodzie gen. Aleksandrowi Zawadzkiemu za opiekę i pomoc, związki sportowe Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego złożyły 200 tys. zł. na Ch. i RTPD.**

★ **Wobec braku uprawnionych sędziów lekkoatletycznych na terenie** okręgu śląsko-dąbrowskiego, Zarząd SOZLA wezwał wszystkie kluby oraz referaty sportowe przy związkach zawodowych by spośród działaczy i czynnych sportowców wyznaczyły kandydatów na sędziów. W dniu 10 grudnia, w Katowicach odbędzie się egzamin — a następnie odprawa wszystkich sędziów lekkoatletycznych, na której omówione zostaną nowe zmiany w przepisach sportowych.

★ **Zarząd SOZLA na posiedzeniu w dniu 12 bm. wybrał** specjalną Komisję dla zbadania działalności K. S. Zjednoczenie w Zabrzu. Wezwano Zjednoczonych do zwołania zebrania na dzień 21 bm., na którym delegaci SOZLA Jeziorowski, Nogaj, Kałuża i Wilczak przeprowadzić mają dochodzenia w sprawie zarzutów podniesionych przez jednego z członków Zjednoczonych.

* * *

★ **Walne Zgromadzenie SOZLA** w roku bieżącym odbędzie się 12 grudnia w Katowicach.

* * *

★ **SOZLA postanowił zaangażować trenera okręgowego** do prowadzenia specjalnego kursu czołówki lekkoatletycznej okręgu oraz do dozorowania szkolenia sportowców w terenie. [illegible]rze za przewinienia popełnione na meczach mistrzowskich: Diduch J. (Cukrownia) oraz Bekiesz Zenon (JKS Jarosław) po 6 miesięcy dyskwalif., Cieliński Ryszard (Polonia) 12 miesięczną dyskwalif., oraz Wojtak Jan (SKS Nisko) 2 tygodn. dyskwalif.

★ **WG i D Podokręgu PN** oddalił protest wniesiony przez Cukrownię przeciwko sędziemu ob. Konecznemu z Jarosławia, prowadzącemu mecz kl. „A" Czuwaj — Cukrownia 2:1, z uwagi na to, iż stwierdzono, po przeprowadzeniu dochodzeń, że sędzia ten nie przekroczył przepisów gry.

★ **Od 24 do 27 bm. w Warszawie** na stadionie Legii odbędzie się kurs unifikacyjny dla sędziów lekkoatletycznych, w którym udział biorą przed[illegible]e wszystkich okręgów.

Z SOZLA wydelegowano na kurs sędziów okręgowych Gila i Jeziorowskiego.

* * *

★ **Z powodu niepłacenia składek**, z listy członków SOZLA skreśleni zostali: 1) Siemianowiczanka, 2) Robotniczy Czeladzki KS, 3) KS Wyzwolenie Michałkowice, 4) RKS przy Hucie Zygmunt Łagiewniki, 5) Odra Opole, 6) AKS Mikołów, 7) Atom Głuchołazy 8) Beskid Szczyrk, 9) AZS Gliwice, 10) ZZK Bielsko, 11) ZKS Drukarz Katowice, 12) RKS Batory Chorzów, 13) Harcerski KS Katowice, 14) Hutniczy KS Szopienice, 15) Z. K. S. M. Piast Gliwice i 16) Budowlani Bytom.

## Z notatnika śląskiego ping-pongisty

★ [illegible] ping-pongowy staje na [illegible] coraz bardziej popularny. W [illegible]tnim czasie następujące kluby zgłosiły swój akces do Śląsko-Dąbr. Okręgu Związku Tenisa Stołowego. Harcerski Klub Sportowy w Bielsku Żydowski Klub Sportowy Makabi Bielsko, Klub Sportowy Związku Młodzieży Polskiej „Siła", Cieszyn. Klub Sportowy Zw. Młodz. Polsk. Biała Pszemsza, Jezor Klub Sportowy „Czyn", Katowice, Robotniczy Czeladzki Klub Sportowy GZKS Naprzód Janów, GZKS Piaski, GZKS Brynica Czeladź, GZKS Czarni Pyskowice, ZKSM Zryw Chorzów, RKS Imielin, Harcerski Klub Sportowy Radlin.

Równocześnie skreślono z listy członków Śl. OZTS następujące kluby KS kop. Barbara, Chorzów i KS kop. Matylda Lipiny Śl.

★ **Jeden z najlepszych ping-pongistów Śląska, Kuc (Pogoń) zwrócił się do kierownictwa swego klubu z prośbą o zwolnienie.** Po otrzymaniu takiego Kuc chce zasilić drużynę kop. Kleofas, która tym samym stanie się jednym z najpoważniejszych kandydatów do tytułu tegorocznego mistrza Śląska.

Krążą także pogłoski, że doskonały zawodnik Langer oraz wicemistrz Śląska Krauze zwrócili się do kierownictwa Pogoni z prośbą o udzielenie im zwolnienia.

★ **Pierwszy raz po wojnie odbędą się w tym roku na Śląsku drużynowe mistrzostwa kobiet i ju[illegible] tenisie stołowym.**

Do mistrzostw kobiet zgłoszono [illegible] tychczas 9 drużyn, do mistrzostw juniorów aż 24 drużyny.

★ [illegible] OZ. T. S. zwraca uwagę, że tegoroczne mistrzostwa Śląska klasy „B" juniorów i kobiet rozpoczynają się z dniem 27 listopada 1948 r. Zgłoszenia drużyn B-klasowych juniorów i kobiet do tych mistrzostw przyjmuje sekretariat Śl. OZTS, Katowice I, skrytka pocztowa 155 do dnia 19 listopada 1948 r.

LUBLIN — RADOM W PING — PONGU

RADOM. Reprezentacja Radomia w tenisie stołowym w składzie: Majewski, Gocel, Stawiński i Naumowicz rozegra 28. 6. 49 spotkanie międzymiastowe w Lublinie z reprezentacją tego miasta.

# DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA ŚLĄSKA W BOKSIE

KATOWICE. **Drużynowe mistrzostwa Śląska w boksie, w klasie A zostały zakończone tylko w GRUPIE I. Tytuł zdobyła ósemka RKS Batory Chorzów mimo, że w ostatnim meczu oddała punkty w. o. Piastowi Gliwice.** Zagrożone spadkiem są w tej chwili w tej grupie dwie drużyny Siemianowiczanka i BBTS Bielsko, mając równą ilość punktów. Szanse uratowania się posiada jeszcze BBTS, o ile wygra wz[illegible] uzyska remis z Piastem w Bielsku. Lechia Mysłowice uplasowała się równą ilością punktów z ZZK Tarnowskie Góry na drugim miejscu, a ZZK dzięki walkowerowi z BBTS-em wysunął się na trzecie miejsce.

Niewyjaśniona i bardzo zagmatwana jest **sytuacja w GRUPIE II.** Tutaj prowadzi beniaminek Huta Zabrze 16 punktami, mając jeszcze do rozegrania ostatni mecz ze Slavią, który niewątpliwie wygra. Wówczas Huta Zabrze będzie miała 18 pkt. Tę ilość punktów może również uzyskać Zryw Świętochłowice. Świętochłowiczanie mają do [illegible] i dokończenie przerwanego spotkania z Hutą Pokój przy stanie 5:3. Te dwa spotkania musi jednak Zryw wyg[illegible] stosunkiem walk mógłby wyprzedzić Hutę Zabrze

Sytuacja wyjaśni się już 23 bm., w tym dniu bowiem dokończony zostanie na neutralnym terenie i przy zamkniętych drzwiach w Katowicach, w sali Ateneum, mecz Huta [illegible]

[illegible] a RKS 27 Orzegów.

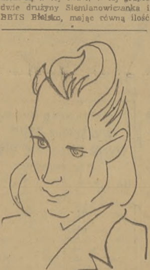
Stan tabeli obydwu grup przedstawia się n[illegible]o:

GRUPA I

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1 RKS Batory Chorzów | 10 | 16 | 99:57 |
| 2) Lechia M[illegible] | 10 | 11 | 87:73 |
| 3) ZZK Ta[illegible] | 10 | 11 | 77:79 |
| 4) P[illegible] | 9 | 10 | 78:66 |
| 5) Siemianowiczanka | 10 | 5 | 72:88 |
| 6) BBTS Bielsko | 9 | 5 | 47:97 |

GRUPA II.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Huta Z[illegible] | 9 | 16 | 100:40 |
| 2) Zryw Świętochłowice | 8 | 14 | 102:36 |
| 3) Huta Pokój | 7 | 10 | 63:47 |
| 4) Huta Baildon | 9 | 8 | 78:46 |
| 5) Slavia Ruda | 7 | 2 | 37:83 |
| 6) RKS 27 Orzegów | 9 | 0 | 23:117 |



Anokina w karykaturze

# Kto z kim na Śląsku Opolskim

Zabrze. W nadchodzącą niedzielę klasa wydzielona Śląska Opolskiego rozegra ostatnią kolejkę spotkań mistrzowskich w rundzie jesiennej.

O ile kwestia zdobycia tytułu mistrza jesiennego została już dawno przesądzona na korzyść zabrskiej Pogoni, która w dotychczasowych rozgrywkach nie straciła żadnego punktu o tyle do drugiego miejsca z równymi szansami pretendują jedenastki **Zjednoczenia Zabrze, Lwowianki Opole, Liniarni Bytom i rezerwa bytomskiej Polonii.**

Z czwórki tej w najlepszej sytuacji znajduje się **zabrskie Zjednoczenie**, które w najbliższą niedzielę grać będzie na własnym terenie z przechodzącą kryzys formy Pogonią z Prudnika. Ze spotkania tego górnicy zabrscy powinni wynieść obydwa punkty.

Będąca obecnie na trzeciej pozycji w tabeli opolska Lwowianka gościć będzie Liniarnię.

W dużo gorszej sytuacji znajduje się rezerwa Polonii Bytom, która na własnym boisku spotka się z leaderem tabeli Pogonią Zabrze. Zdaje się że w tym wypadku atut własnego boiska nie odegra decydującej roli.

Ostatni mecz w klasie wydzielonej rozegrany zostanie w Gliwicach pomiędzy miejscowym Piastem i rezerwą Szombierek.

* * *

**W grupie pierwszej opolskiej kl A** terminarzyk przewiduje w nadchodzącą niedzielę następujące spotkania.

**Bobrek:** Sparta — PZS G[illegible]

**Racibórz:** Plania — LKS Lubliniec

**Groszowice:** Chrobry — Kop. Jadwiga Biskupice.

* * *

**W grupie drugiej klasy A** największe zainteresowanie wywołuje mecz w Zabrzu, pomiędzy tamtejszą Concordią i Górnikiem z Mikulczyc. Obydwie drużyny nie straciły w dotychczasowych rozgrywkach żadnego punktu i niedzielne spotkanie zadecyduje dopiero, która z tych jedenastek uplasuje się w rundzie jesiennej na pierwszym miejscu w swojej grupie.

Poza tym w grupie tej rozegrane zostaną następujące mecze:

**Gliwice:** ZZK — Cukrownia Racibórz

**Prudnik:** Zjednoczenie — Odra Opole

**Kluczbork:** Kresovia — Nysa

**ZWYCIĘSTWA SIATKARZY SZKÓŁ BYTOMSKICH**

**Cieszyn.** W ubiegłą niedzielę odbyły się w czeskim Cieszynie mecze siatkówki pomiędzy reprezentacjami szkół średnich Bytomia, a reprezentacjami szkół średnich czeskiego Cieszyna.

W siatkówce żeńskiej uczennice Bytomia pokonały Czeszki w stosunku 2:1, w siatkówce męskiej zdecydowaną przewagę posiadali także bytomiacy, którzy pokonali gospodarzy w stosunku 3:0.

Po zawodach odbyły się pokazowe tańce regionalne w wykonaniu uczennic Bytomia.

# TU KRAKÓW

**KRAKÓW.** Walne zebranie KOZT w[illegible] we władze związku, na czele których stanął ponownie mgr. Gajewski (Cracovia), wiceprezesem wybrano Kolcza (Krakus), sekretarzem mgr. Karuta (Społem), skarbnikiem mgr. Medwida (Społem), kpt. zw. Michalskiego (Cracovia). Walne zebranie nadało godność prezesa honorowego dr. Potuczkowi (Cracovia).

Terminarz zawodów na rok przyszły przewiduje: spotkanie międzynarodowe z Morawską Ostrawą i Preszowem, międzyokręgowe ze Śląskiem, mistrzostwa okręgowe w Krynicy, turniej otwarcia (organizuje Społem), turniej miasta Tarnowa (organizuje Tarnovia) i turniej Małopolski (organizuje Cracovia).

W nadchodzącym sezonie zimowym tenisiści krakowscy będą ćwiczyć w hall Studium [illegible] specjalnie dostosowanej do p[illegible] tenisistów.

★ Sekcja [illegible]ciarska TS Wisła przystępuje również w roku bieżącym do organizowania obozów narciarskich dla młodzieży z całej Polski. W sezonie 1948/49 projektowane są trzy obozy: pierwszy największy, to doroczny obóz „gwiazdkowy" na Hali Gąsienicowej w Tatrach. Obóz ten odbędzie się w czasie od 23 wzgl. 26 grudnia. (II partia) do 6 stycznia 1949 włącznie. Drugi obóz odbędzie się w lutym lub marcu na terenie Pienin, trzeci — wędrowny dla wprawnych narciarzy w Tatrach w m[illegible]

★ W mistrzostwach klasy A w siatkówce żeńskiej prowadzi zdecydowanie Wisła bez straty seta i ma już mistrzostwo okręgu zapewnione

★ Turniej otwarcia sezonu tenisa stołowego, który odbędzie się w nadchodzącą sobotę, 20 bm., przewiduje po raz pierwszy rozgrywki w konkurencji pań. Ze względów technicznych rozgrywki pań odbędą się o tydzień pó[illegible]tej, tj. 28 bm.

# O czym mówi Śląsk?

★ Pytel, napastnik AKS-u, który uległ w meczu z Pragą poważnej kontuzji naruszenia łękotki, podda się w najbliższych dniach operacji [illegible] rach. Według opinii lekarzy będzie on stracony dla piłkarstwa, gdyż nawet po udanej operacji nie będzie już mógł uprawiać gry w piłkę nożną.

★ **Zarząd Pogoni Katowice** zapowiedział, iż z dniem 1 stycznia 1949 r. udzieli zwolnienia reprezentacyjnemu bramkarzowi Janikowi. Janik zamierza w roku przyszłym bronić barw AKS Chorzów.

★ **W towarzyskim meczu piłkarskim**, stanowiącym derby Gliwic, PZS Gliwice, odniósł sensacyjne zwycięstwo nad Piastem 4:3 (2:1).

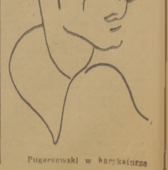
★ **Woj. Urząd Kultury Fizycznej** w Katowicach, wraz ze ŚLOZN, urządza w Cieszynie 5-dniowy kurs dla sędziów narciarskich. Kurs rozpocznie się 28 bm.

★ **Unifikacyjny kurs dla trenerów bokserskich**, jaki odbywał się w Katowicach, na 42 uczestników ukończyło z wynikiem dodatnim 39 kursantów.

★**Pływacy Piasta Gliwice rozpoczęli już intensywne przygotowania** do tegorocznych mistrzostw zimowych Polski, korzystając z krytych pływalni w Gliwicach i Zabrzu.

★ **Plenarne zebranie sędziów piłkarskich Opolskiego OZPN**, odbędzie się w nadchodzącą sobotę 20 bm o godz. 17,30 w Bytomiu.

★ **W nadchodzący piątek 19 bm.** Wydział WF i Sportu Centr. TT Górników organizuje w Sosnowcu konferencję delegatów GZKS-ów na której m. in. omawiana będzie sprawa komasacji górniczych klubów sportowych.



Pugaczewski w karykaturze





*Ostatnie mecze ligowe odbyły się na boiskach pokrytych śniegiem. U góry: ostra walka zawodników Cracovii z AKS. Na dole: dwa fragmenty z meczu Warta—Polonia w Bytomiu.*

## „Chory" Antkiewicz demoluje Włocha Uvossini

(Dokończenie ze str. 1-szej)

przebieg bardzo wyrównany. Rudzki dość szybko potrafił przyjść do siebie po niebezpiecznym ciosie i będąc w lepszej formie kondycyjnej od swojego przeciwnika zmusił go do zastosowania w walce wszystkich umiejętności.

Najlepszym pięściarzem Lazio był „kogut" Besilaqua.

**Gdańszczanie zademonstrowali dobre przygotowanie kondycyjne. Każdy pięściarz drużyny gospodarzy walczył dynamicznie, stale dążył do półdystansu i szedł na wymianę ciosów.**

Poprawę formy dało się zauważyć u Antkiewicza, który wbrew pogłoskom o chorej ręce walił właśnie w tej walce tyle ciosów, ile nie zadał w spotkaniu z Kellnerem. [illegible] i jego po[illegible] bardzie godne uwagi, że jego przeciwnik Uvossini był pięściarzem o wysokich walorach. W przeciwieństwie do reszty swoich kolegów walczył agresywnie, usiłował stale atakować, a poza tym okazał się dobrym technikiem. Nie wytrzymał jednak 9 minut trwającego bombardowania i musiał się ugiąć przed Antkiewiczem.

Oprócz Antkiewicza, który był najlepszym pięściarzem zespołu Gdańska, wyróżnić należy **Kudlasika**, walczącego bardzo inteligentnie i dobrze technicznie.

[illegible]

Wyniki techniczne [illegible]

[illegible]

Po tym meczu [illegible] Lazio udał się w drogę powrotną do Rzymu.

# DUCH VON TSCHAMMER OSTENA

## STRASZY NA STADIONACH WIEDEŃSKICH

## DLACZEGO NIE CHCEMY MIEĆ NIC WSPÓLNEGO ZE SPORTOWCAMI z NORYMBERGI I MONACHIUM

**Protest CSR w FIFA przeciw nielegalnemu startowi footballistów szwajcarskich w Niemczech zachodnich wywołał duże poruszenie w europejskich kołach piłkarskich. Protest ten przyszedł w samą porę i poparty przez Polskę oraz szereg innych krajów, będzie miał niewątpliwie przykre skutki praktyczne dla „niecierpliwych" i spragnionych kontaktów z Niemcami Szwajcarów.**

**Protest ma być rozpatrywany na najbliższym posiedzeniu egzekutywy FIFA i w związku z tym chcieliśmy zwrócić uwagę na ważny naszym zdaniem moment ustosunkowania się do inicjatywy czechosłowackiej pewnych kół sportowych, które pozornie protestowi temu przyznają rację, ale w gruncie rzeczy chcą całą sprawę zwekslować na inne tory i w ten sposób już w najbliższej przyszłości umożliwić niemieckim sportowcom powrót do europejskiej wspólnoty sportowej.**

Oto wiedeński „Sportschau" uważa, że chodzi tu tylko o sprawy dyscyplinarne, a nie o sport niemiecki, jako taki. Co więcej „Sportschau" znalazł sobie nielada sprzymierzeńca, pana Rimeta, prezesa francuskiej federacji piłkarskiej, który oświadczył dosłownie: **„Istotnym powodem wykluczenia Niemiec z życia sportowego jest brak odpowiedzialnej organizacji sportowej w tym kraju".**

Tyle pan Rimet. Mieliśmy prawo oczekiwać od kogo jak kogo, ale właśnie od prezesa francuskiej organizacji sportowej, że poprze [illegible] Czechosłowacji i że nie będzie fałszował istoty sprawy. Niemcy zrobili w czasie wojny wszystko, by zniszczyć francuski sport. Ale pan Rimet nie znalazł ani słowa uznania dla inicjatywy [illegible] naocznie wskazuje, że on czeka tylko na utworzenie „odpowiedzialnej niemieckiej organizacji sportowej", do której z największą radością wyciągnie dłoń, zapominając o pomordowanych i deportowanych do obozów koncentracyjnych piłkarzach, pływakach i tenisistach Francji.

My stawiamy sprawę inaczej! To nie jest kwestia proceduralna i formalna. Tu chodzi o istotę sprawy, tu chodzi o to, żeby sportowcy niemieccy przeszli przez proces ekspiacji i wychowania, by zerwali z tradycjami Reichsportamtu. My tych gwarancji nie mamy i dlatego uważamy, że żaden uczciwy sportowiec z Niemcami nie może wchodzić w kontakt. Sprawy tej nie zmieni fakt utworzenia jakiegoś zachodnio - n[illegible]o sportowego „Verbandu".

Sport w Niemczech zachodnich daleki jest jeszcze od osiągnięcia kryteriów, które kwalifikują sportowca do nawiązywania kontaktów międzynarodowych. Jeżeli jesteśmy świadkami dziś, jak społeczność sportowa austriacka, która ostatecznie pod rządami hitlerowców pozostawała 7, a nie 12 lat, zachowuje się wobec zagranicznych gości sportowych, specjalnie zaproszonych na występy w ramach Tygodnia Przyjaźni obu krajów, w sposób już nie skandaliczny, ale wprost zbrodniczy, gdy tych sportowców chce zlinczować, gdy ich kamienuje za to, że nie przegrali w dostatecznie w[illegible] stosunku, bo tylko różnicą jednej bramki, to to daje dużo do myślenia. I to właśnie potwierdza nasze obawy co do sportowców niemieckich.

Jeżeli zaś chodzi o „Sportschau" to rozumiemy jego pobożne życzenia. Prasa sportowa, która nie zdobyła się na przeciwdziałanie zbrodniczym wybrykom publiczności sportowej nie dobrze spełnia swe zadanie. Chcielibyśmy również przypomnieć Sp[illegible]hau"owi, że nie tak dawno publikował z pełną satysfakcją wiadomość o tym, że grupa nieodpowiedzialnych kibiców chciała utopić sędziego w jednym z [illegible]ch miasteczek, czy wsi polskich. U nas w naszym sporcie nie zdarzyło się jednak, a wiemy, że nie zdarzy, by gości zagranicznych znieważać i by nastawać wprost na ich życie.

I gdy pięściarze austriaccy przyjadą do nas mogą [illegible] pewni, że przyjmiemy ich, tak jak się przyjmuje gości. Ale gdy nasi bokserzy pojadą z rewizytą do Wiednia, to nie jesteśmy pewni tego samego. Nie wiemy, czy nie będą ich musieli ochraniać przed rozwścieczoną bandą radzieccy żołnierze, którzy wyratowali z opresji kilka dni temu czeskich hokeistów.

A tym wszystkim, którzy tak spieszą się z przygarnięciem „marnotrawnego s[illegible]" [illegible]eckiego, niech wypadki wiedeńskie i to, co się dzieje dzi[illegible] niemieckim w zachodnich strefach będzie nauczką i o[illegible]

# REPR. PRAGI PRZYJEŻDŻA W SOBOTĘ

**KATOWICE.** Reprezentacja Pragi przyjeżdża do Katowic pociągiem pospiesznym o godz. 10,15 w sobotę. Ekipa będzie liczyć 15 osób. Po przyjeździe goście udadzą się do hotelu Polonia, a następnie po krótkim wypoczynku przyjęci zostaną przez prezydenta miasta Katowic Wilnera.

Wieczorem o godz. 18-tej odbędzie się badanie lekarskie i waga. Pięściarze śląscy muszą się stawić w hotelu Polonia już o godz. 17-tej.

Ważenie w przeddzień zawodów praktykowane jest ostatnio coraz częściej. Jest to posunięcie bardzo mądre. Pięściarze nie muszą się bowiem głodzić aż do samej walki i mogą w ringu stanąć w pełni sił fizycznych.

Drużynie czeskiej sekundować będzie prawdopodobnie znany trener i były bokser Herzmanek, który już był w Katowicach. Śląsk jak wiadomo miał do tej pory najlepszego sekundanta w Polsce Pawła Szydłę, który wiele razy prowadził swoich pupilów do zwycięstw i sekundował drużynie śląskiej w dwóch poprzednich meczach z Pragą. Niestety tym razem zabraknie Szydły który wziął ostateczny rozbrat z Katowicami i osiedlił się w Szczecinie.

Poraz pierwszy sekundować będzie [illegible] gospodarzy najlepszy uczeń Pawła Szydły, jego wychowanek i jeden z najzdolniejszych trenerów i sekundantów młodego pokolenia Olek Grądkowski. Grądkowskiego już niejednokrotnie mieliśmy okazję oglądać w roli sekundanta. Wywiązywał się z tej funkcji zawsze doskonale i zdobył sobie uznanie wśród pięściarzy. Ciekawi jesteśmy jak wypadnie jego debiut w pierwszym międzynarodowym meczu.

# PRZEDOSTATNI RAZ

## WALCZĄ O PUNKTY w rb. NASI LIGOWCY

### OUTSIDERZY WALCZĄ PO „BOHATERSKU"

Ostatnie tygodnie rozgrywek ligowych stoją pod znakiem bohaterskiej walki „być albo nie być" outsiderów. Jak wiadomo, sytuacja w dolnych rejonach tabeli jest tak zagmatwana, [illegible] kto utrzyma się w ekstraklasie, a kto z niej spadnie, otrzymamy dopiero w ostatnią niedzielę mistrzostw.

### TRZY, CZTERY CZY PIĘĆ DRUŻYN ŚLĄSKICH W LIDZE

Dla Śląska największe znaczenie będą miały spotkania **Polonia Bytom — Ruch w Hajdukach oraz Rymer — ZZK Poznań.** Mecze te zadecydują ostatecznie, czy Śląsk będzie miał w roku przyszłym trzech, czterech czy też pięciu przedstawicieli w Klasie Państwowej.

### POLONIA BYTOM — RUCH

Po porażce Ruchu z Widzewem wszystko wskazuje na to, że wiosenny mistrz Klasy Państwowej odda w niedzielę również obydwa punkty drugiemu outsiderowi — bytomskiej Polonii.

**Drużyna hajducka jest zupełnie załamana i na[illegible]zym pragnieniem zarówno graczy jak i kierownictwa jest, aby mistrzostwa się już zakończyły.** Zarząd Ruchu myśli poważnie o odmłodzeniu drużyny, o zmianie [illegible] Dembickiego (na którym klub śląski wyszedł tak jak w roku ubiegłym Legia),o szeregu inwestycji na stadionie, któreby umożliwiły uprawianie [illegible] członkom. Zawodnicy Ruchu pragną tylko odpoczynku. Do lokaty, jaką ostatecznie zajmie drużyna w tegorocznych mistrzostwach nikt w klubie nie przywiązuje żadnego znaczenia.

W zupełnie innej sytuacji znajduje się Polonia. Bytomiacy dopiero teraz obudzili się z długiego letargu, z [illegible] grają coraz lepiej i gdyby rozgrywki w Klasie Państwowej potrwały jeszcze ze dwa miesiące, Polonia wyszłaby znów na czoło tabeli.

Przed meczem z Wartą „poloniści" zapewniali nas, że możemy z góry napisać, że wszystkie pozostałe spotkania wygrają. Jeżeli mieliśmy jeszcze jakieś wątpliwości, pisząc artykuł w ub. czwartkowym numerze Sportu „Kto spadnie z Ligi", to obecnie po oglądnięciu niedzielnego meczu w Bytomiu nie mamy ich. Jeżeli Polonia zagra z Ruchem tak jak grała przeciwko mistrzowi Polski — Ruch przegra i to nawet w wysokim stosunku.

**W wypadku, [illegible] bytomiacy uratowali swą c[illegible]ję w lidze, wówczas Śląsk zachowa w roku przyszłym swój stan posiadania w ekstraklasie polskiego piłkarstwa, ponieważ awans Szombierek wyrówna ewentualną degradację Rymera.**

### RYMER NIE REZYGNUJE

Charakterystycznym jest jednak, że **górnicy z Rybnika również nie zrezygnowali z utrzymania się w lidze** i kiedyśmy we wtorek rozmawiali telefonicznie z kierownictwem klubu, oświadczono nam, że zwycięstwa z [illegible] wystarczą Rymerowi [illegible]cia 10-tej pozycji.

Wszystko wskazuje na to, że w nadchodzącą niedzielę Rymer dotrzyma przyrzeczenia i wzbogaci się o dwa cenne punkty. Drużyna kolejarzy poznańskich przechodzi wyraźny spadek formy. Dotyczy to przede wszystkim jej najgroźniejszej broni, ataku, który zatracił siłę bojową. Górnicy w meczu z Legią trzymali się dzielnie i po dramatycznym przebiegu przegrali różnicą zaledwie jednej bramki. Na swoim własnym boisku są oni o wiele groźniejsi, a mając przed sobą widmo spadku, zagrają napewno z całym poświęceniem. Dla ZZK porażka czy też zwycięstwo nie ma żadnego praktycznego znaczenia.

### CIĘŻKIE ZADANIE AKS-u

Czwarta drużyna śląska AKS wyjeżdża d[illegible] Wisły i Polonii bytomskiej wykazuje pod koniec rozgrywek najlepszą formę. AKS wystąpi znów w zdekompletowanym składzie, tym razem bez zdyskwalifikowanego Spodziei, i trudno mu będzie w ta[illegible]wić czoła walczącej o ligową egzystencję Tarnovii, która w razie zwycięstwa może definitywnie utrzymać się w [illegible]

Porażka drużyny tarnowskiej przesądziłaby o jej spadku, gdyż trudno przypuszczać, aby w następną niedzielę potrafiła ona wygrać z Polonią bytomską na boisku tej ostatniej. Wydaje się nam jednak, że ostatni na własnym boisku mecz zakończy się dla gospodarzy pomyślnie.

[illegible] się pojedynek **WARTY z ŁKS-em** w Poznaniu. Także te dwie drużyny zagrożone są spadkiem. Mistrz Polski zagrał ub. niedzieli w Bytomiu skandalicznie słabo. Trudno przypuszczać, aby za tydzień nastąpiła jakaś znaczniejsza poprawa jego formy. ŁKS też wprawdzie przegrał, ale nie z byle kim, bo ze znajdującą się w wielkiej formie Wisłą.

Tak więc sytuacja w Poznaniu będzie bardzo skomplikowana. Jeśli wygra Warta, to ostatecznie zapewni sobie pozostanie w lidze. Gdy jednak wygra ŁKS, to przesunie on się o jedno miejsce wyżej i ze spokojem obserwować będzie boje reszty [illegible]

Mecz niedzielny to ostatnia szansa dla łodzian. Jeśli ten mecz przegrają, to w roku przyszłym Łódź będzie miała aż [illegible] przedstawicieli w drugiej lidze, a żadnego w ekstraklasie. Warta jest w położeniu lepszym o tyle, że nawet ewtl. porażka jeszcze jej nie degraduje, bo wystarczy, aby wygrała w następną niedzielę z Widzewem, a także utrzyma się w lidze.

Ze względu na własne boisko należałoby dać większe szanse na zwycięstwo Warcie, ale z drugiej strony pamiętać trzeba o tym, że atak ŁKS-u jest bardzo niebezpieczny i jeśli tyły stawią solidny opór, to punkty mogą powędrować do Łodzi.

Tak czy tak, to sprawa przyszłości ŁKS-u rozstrzygnie się jednak w Poznaniu.

### WIELKA SZANSA GARBARNI

**Garbarnia, na którą kładziono już krzyżyk, złap[illegible]. Potrafiła niespod[illegible] Poznaniu niezwykle cenny punkt, a teraz nadarza się jej znów wielka okazja do zdobycia nawet całych dwóch.**

Garbarnia gra w niedzielę z Polonią warszawską, która nazbierawszy sporą ilość potrzebnych na zapewnienie sobie bezpiecznej lokaty punktów, teraz wybitnie pofolgowała i odrabia pańszczyznę.

Po porażce z Tarnovią przyjdzie Polonii znów przegrać w Krakowie. Garbarnia jest zdecydowanym faworytem.

Tak więc przedostatnia niedziela może już wyłonić dalszych dwóch, a nawet trzech zdecydowanych kandydatów na spadek, przez co rozładowałaby się nieco atmosfera ostatniej niedzieli.

## Liga Koszykówki gra dalej

**Katowice.** W nadchodzącą sobotę i niedzielę 20 i 21 bm., rozegranych zostanie dalszych 5 spotkań w lidze koszykówki.

Zeszłoroczny mistrz Polski i obecny leader tabeli **YMCA Łódź** wyjeżdża do Poznania, gdzie w sobotę spotka się z Wartą, a w niedzielę z ZZK. Wątpić należy czy łodzianom uda się zdobyć chociaż jeden punkt w grodzie Przemysława. W każdym razie ze względu na wysoki poziom jaki reprezentują wszystkie drużyny mecze [illegible] zapowiadają się nadzwyczaj interesująco.

**W Krakowie** bawić będzie **AZS Warszawa**, który w pierwszym dniu spotka się z Wisłą, a następnego dnia z AZS Kraków.

**W Katowicach świętochłowicka Zgoda rozegra pierwszy mecz na własnym terenie z TUR-em Łódź.**

## Sztafeta na Kongres Zjednoczenia Partii z Białegostoku

**BIAŁYSTOK.** Wojewódzki Komitet [illegible] pośród młodzieży robotniczej i wiejskiej. Pierwszy zawodnik któremu zostanie wręczony specjalny meldunek na Kongres Zjednoczeniowy [illegible]




Tabela ligowa w ujęciu naszego karykaturzysty

# SZTAFETY BIEGNĄ

## PRZEZ

# CZECHOSŁOWACJĘ











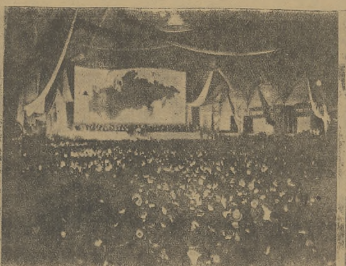




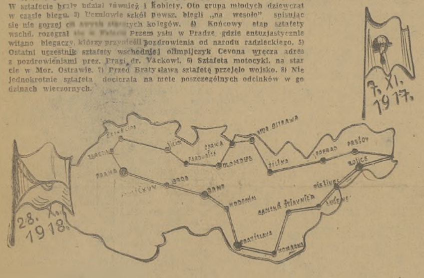
**W sportowym wysiłku naród czechosłowacki manifestował swą wdzięczność i wiarę.**

Od 28 października do 7 listopada br. przez terytorium bratniej Czechosłowacji biegły dwie wielkie sztafety, jedna z zachodu na wschód, druga ze wschodu na zachód. Biegły pod hasłem: **„Bez 7 listopada 1917 roku nie byłoby 28 października 1918 roku"**, to znaczy **bez Wielkiej Rewolucji Listopadowej, która obaliła carat, nie mogłoby powstać niepodległe państwo czechosłowackie.**

Przypomnijmy, że Rewolucja Listopadowa, która rzuciła podwaliny pod pierwsze socjalistyczne państwo świata również i w polityce zagranicznej stanęła od początku na gruncie wolności i samostanowienia narodów. Ta proklamacja, a później i praktyczna pomoc, udzielana przez kraj Rad wszystkim ruchom wolnościowym w Europie ułatwiła w dużej mierze Czechom i Słowakom [illegible]rzucenie jarzma austriackiego i utworzenie własnego państwa. [illegible] ta w 25 lat później uratowała Pragę w pamiętnych dniach maja 1945 roku od zniszczenia przez Niemców.



1) W gigantycznej sztafecie towarzyszyły biegaczom samochody. 2) W sztafecie brały udział również i kobiety. Oto grupa młodych dziewcząt w czasie biegu. 3) Uczniowie szkół powsz. biegli „na wesoło" spisując się nie gorzej o[illegible] kolegów. 4) Końcowy etap sztafety wschd. rozegrał [illegible] Przemysłu w Pradze, gdzie entuzjastycznie witano biegaczy, którzy przynieśli pozdrowienia od narodu radzieckiego. 5) Ostatni uczestnik sztafety wschodniej olimpijczyk Cevona wręcza adres z pozdrowieniami prez. Pragi, dr. Vackowi. 6) Sztafeta motocykl. na starcie w Mor. Ostrawie. 7) Przed Bratysławą sztafetę przejęło wojsko. 8) Niejednokrotnie sztafeta docierała na metę poszczególnych odcinków w godzinach wieczornych.




**Dwie sztafety, jakie w tym roku biegły przez Czechosłowację, miały nie tylko wyrażać wdzięczność narodu czechosłowackiego dla Związku Radzieckiego, miały również symbolizować praktyczną codzienną przyjaźń i sojusz obu narodów, sojusz, który gwarantuje Czechosłowacji dalszy swobodny rozwój. Wyrazem tej przyjaźni było przekazanie od społeczeństwa radzieckiego serdecznych pozdrowień, jakie sztafeta startująca znad granicy czechosłowacko-radzieckiej przekazała prezydentowi Pragi, oraz z drugiej strony adres wdzięczności i przyjaźni, który druga sztafeta poniosła od społeczeństwa czechosłowackiego narodowi radzieckiemu, startując z Pragi, a kończąc swą drogę nad granicą radziecką.**

Trasa **sztafety wschodniej** biegła przez Presow, Poprad, Zyline, Morawską Ostrawę, Opawę, Ołomuniec, Pardubice, Terezin, Kladno, Lidice do Pragi. **Sztafeta zachodnia**, startując z Pragi skierowała się przez Havlickuv Brod, Brno, Hodonin, Bratisławę, Komarno, Banską Bystrzycę do Koszyc. Pierwszym uczestnikiem sztafety w Pradze był **Emil Zatopek**, ostatnim również w Pradze drugi olimpijczyk czechosłowacki, znakomity średniodystansowiec **Cevona**.

W sztafecie wzięło udział kilkanaście tysięcy uczestników. Biegli wszyscy: kobiety i mężczyźni, robotnicy chłopi, inteligencja, sokoli, członkowie klubów sportowych, żołnierze, członkowie SNB, młodzież SCM i SSM w szlachetnej rywalizacji. W sztafecie uczestniczyły **grupy kolarzy, motocyklistów i automobilistów**. Doskonała organizacja przyczyniła się walnie do powodzenia sztafety.

Sztafeta czechosłowacka była wielkim osiągnięciem sportowym i ogólnokrajową manifestacją przyjaźni i wdzięczności dla narodu radzieckiego, oraz równocześnie hołdem dla tych wszystkich, którzy polegli w walkach o wyzwolenie Czechosłowacji w latach 1914—1918, oraz o ponowne jej wyzwolenie w latach 1938—1945.

Wysiłek, na jaki każdy z uczestników sztafety bezinteresownie się zdobył, jest cegiełką niewidzialnego ale najtrwalszego pomnika wzniesionego w sercach Wdzięczności i Wiary.

# PARADA TABEL

**KL. A POMORZA ZACHODNIEGO**

**SZCZECIN.** W rozgrywkach piłkarskich klasy A okręgu szczecińskiego padły następujące rezultaty: „Odra" (Szczecin) — „Gwardia" (Słupsk) 2:0 (0:0), „Darzbor" (Sz[illegible] — „Pionier" (Szczecin) 3:0, „Błękitni" (Stargard) — AZS (Szczecin) 0:1, PKS (Szczecin) — „Bałtyk" (Koszalin) 3:0 w. o.

W tabeli prowadzi w dalszym ciągu **„Gwardia" z 11 punktami przed „Darzborem" — 10 pkt. i „Pionierem" — 8 pkt.**

**GWARDIA WIELUŃ KANDYDATEM NA MISTRZA CZĘSTOCHOWSKIEJ [illegible]**

**CZĘSTOCHOWA.** Wydział Gier i Dyscypliny Cz. OZPN wydał przed dwoma tygodniami decyzję powtórzenia meczu mistrzowskiego **Gwardia Wieluń — Victoria** rozegranego w [illegible]u i zakończonego remisem, motywując swą decyzję tym, że końcowych 20 minut tego meczu toczyło się przy słabej widoczności, gdyż mecz rozpoczęto z opóźnieniem kilkunastu minut.

Zarząd Cz. OZPN uchylił tę decyzję wychodząc z założenia, iż po pierwsze opóźnienie nastąpiło z winy gospodarzy, po drugie sędzia doprowadził mecz do końca i po trzecie iż kapitanowie drużyn nie reklamowali tej rzekomej słabej widoczności.

Wobec tego tabela mistrzostw częstochowskiej A-klasy ukształtowała się następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Gwardia Wieluń | 4 | 7 | 24:9 |
| 2) Victoria | 3 | 5 | 11:7 |
| 3) Brygada | 3 | 2 | 8:9 |
| 4) Stradom | 3 | 2 | 5:11 |
| 5) Raków | 3 | 0 | 5:15 |

Pozostały do rozegrania mecze Victoria — Raków i Brygada — Stradom które odbędą się w nadchodzącą niedzielę 21 bm.

**KLASA „A" WARSZAWSKIEGO OZPN.**

**WARSZAWA.** Mecze o mistrzostwo klasy „A" WOZPN [illegible] następujące rezultaty: „Samorządowiec"— „Żyrardowianka" 2:2 (1:1), SKS — „Marymont" 6:3 (1:2), „Znicz" (Pruszków) — „Ruch" (Piaseczno) 5:2 (1:2) „Polonia" Ib — „Jedność" (Żabieniec) 2:0 (0:0).

W tabeli na czele utrzymuje się w dalszym ciągu „Żyrardowianka" przed „Zniczem" i SKS-em.

# NAJLEPSI STRZELCY W LIDZE

Katowice. Na czele listy najlepszych strzelców w lidze utrzymuje się w dalszym ciągu Kohut, który w 24-ch meczach strzelił 31 bramek.

25 BRAMEK — Gracz (Wisła)

20 BRAMEK — Różankowski II (Cracovia)

18 BRAMEK — Spodzieja (AKS) Cieślik (Ruch)

17 BRAMEK — Alszer (Ruch), Janeczek (ŁKS)

14 BRAMEK — Łącz (ŁKS)

12 BRAMEK — Baran (ŁKS), Przecherka (Ruch), Jaźnicki (Polonia (W)

11 BRAMEK — Pierchała (Rymer), Górski (Legia), Mamoń (Wisła), Aniola (ZZK)

10 BRAMEK — Muskała (AKS), Skrzypniak (Warta), Szymański (Legia)

9 BRAMEK — Cholewa (AKS), Streit (Tarnovia), Mordarski (Legia), Białas (ZZK), Nowak (Garbarnia)

8 BRAMEK — Parpan, Szewczyk (Cracovia), Polka (ZZK) Fornalczyk Ruda (Rymer) Cichocki (Widzew), Foryszewski (Garbarnia), Szmidt, Trampisz (Polonia B), Swicarz (Polonia W.)

7 BRAMEK — Kubicki (Ruch), Kaźmierczyk, Czapczyk (Warta) Wiśniewski (Polonia B)

6 BRAMEK — Waśko (Legia), Kulawik, Matias (Polonia B), Wołosz (Polonia W), Franke (Rymer), Smólski (Warta), Radoń (Cracovia), Dybała (Rymer), Cisowski (Wisła) Hogendorf (ŁKS), Roik III (Tarnovia), Cebula (Ruch).

5 BRAMEK — Cyganik (Legia), Szularz (Polonia W), Górecki (Gar[illegible]

[illegible]

4 BRAMKI — Poświat (Cracovia) [illegible] Barański (AKS) [illegible] (Polonia W), Ignaczak Kaliciński (Garbarnia), Dziuba (Rymer), Roik II, Binek (Tarnovia), Marciniak (Widzew), Kołtuniak (ZZK) Kulik (AKS)

3 BRAMKI — Morys, Suszczyk (Ruch), [illegible] Janduda [illegible] dzew), Pochopin (Polonia [illegible]rek, Tarka, Słomka, [illegible] (ZZK), Gierak (Warta), [illegible] Przepiórka (Polonia W) [illegible] Pawłowic[illegible] Kokoszka [illegible]tyka, Klu[illegible]

[illegible]

# CIĘŻKIE ZADANIE PIĘŚCIARZY ŚLĄSKA

## Z GUMOWSKIM w W. MUSZEJ WALCZĄ

## ŚLĄZACY Z REPR. PRAGI

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Kapitan sportowy ŚlOZB sięgnął w wadze muszej po Gumowskiego. Pomorzanin przebywa już od kilku miesięcy na Śląsku i po ostatnich porażkach odzyskał już pełnię formy. Będzie to jego pierwszy poważny występ po dłuższej przerwie. Gumowski jako Ślązak będzie miał za przeciwnika Pospiala. Niestety nie mamy o tym pięściarzu bliższych danych i trudno jest ocenić szanse Gumowskiego.

W wadze muszej walczyć będzie niezawodny Maks Grzywocz. I jego przeciwnik nie należy do asów zespołu. Kategoria ta ma zresztą najsłabszych pięściarzy w Czechosłowacji. Wydaje się więc, że zwycięstwo znajdującego się w dobrej formie Grzywocza nie ulega dyskusji.

**Nadzwyczaj ciekawie zapowiada się walka Bazarnika z Taubenkiem.** Taubenek według zdania fachowców praskich jest lepszym pięściarzem od reprezentanta Kellnera. Przed meczem z Polską zmierzył się on z Kellnerem i mając dwie rundy wyraźnie wygrane, został pokrzywdzony przyznaniem zwycięstwa jego przeciwnikowi.

Taubenek to pięściarz defensywny doskonale kontrujący. Jego ciosy z prawej mają dynamikę i siłę. Słaba strona to brak trzeciej rundy, w której zawsze słabnie.

Bazarnik ma więc wdzięczne pole do popisu i w walce tej powinien zademonstrować swoje wysokie walory, które w połączeniu z bojowością mogą mu dać zwycięstwo.

**Największe zainteresowanie skupi się dookoła walki Rodak — Petrina. Rodak ma zadawnione porachunki z Petriną, któremu uległ w Pradze w ramach meczu Polska — Czechosłowacja, przegranego przez nas sromotnie 12:4. I w tym wypadku zdaniem naszego kierownictwa Rodak został pokrzywdzony, ponieważ stoczył równorzędną [illegible]**

Petrina jest pięściarzem o sympatycznej sylwetce. Walczy z odwrotnej strony i posiada dynamit w lewej pięści. Do ringu katowickiego nie ma specjalnego szczęścia i już raz przegrał tu wysoko z Komudą, który stoczył wówczas najlepszą walkę w życiu. Najlepszą broń na Petrinę to prawe kontry, na które nie zawsze potrafi znaleźć obronę.

Świetny technik, walczący bardzo efektownie **Koudela**, będzie miał za przeciwnika Sznajdra. Sznajder to jedna z wielkich nadziei Śląska. Chłopak w ciągu roku zrobił znaczne postępy, ale na Koudelę to jeszcze za mało. Sznajder nie może zapominać, że prażanin posiada bardzo niebezpieczne ciosy z obydwu rąk, ale sam jest także bardzo czuły na szczękę, o czym świadczy fakt, że Grądkowski miał go w Pradze do 6 sek. na deskach.

**Po długiej chorobie zobaczymy po raz pierwszy w poważnym spotkaniu Nowarę. Trafił on akurat na jeden z najmocniejszych punktów drużyny przeciwnika Prihodę.** Obydwaj są bardzo szybkimi pięściarzami. Prihoda posiada oprócz tego silny cios i lubi walkę na półdystans.

Na straconej pozycji wydaje się stać Urbaniak. Rademacher to jednak pięściarz wysokiej klasy, posiadający wielką rutynę, a świetnie zapowiadający się Urbaniak od dłuższego czasu nie zrobił żadnych [illegible]

Niespodzianka może zdarzyć się jedynie w tym wypadku, jeśli straszliwy swing z prawej Urbaniaka dosięgnie szczęki Rademachera.

**Do sensacji może także dojść w wadze ciężkiej. „Król nokautów" Paterok jednym ze swoich ciosów może rzucić na ziemię Livanskiego.** Obawiamy się jednak, że Livanski jest za szybki dla Ślązaka i oprócz tego walczy tak jak i Paterok z odwrotnej pozycji, a więc ten handicap na korzyść Ślązaka odpada.

**Ciekawa** będzie tylko pierwsza runda. Jeśli Paterok nic w niej nie zdoła zrobić, to przebieg dwóch następnych jest wiadomy.

**Wydaje się, że szanse obydwu drużyn są wyrównane i gdyby się powtórzył wynik z pierwszego meczu 8:8, to obydwie strony powinny być zadowolone: — Praga zdołałaby zremisować na obcym terenie, a Śląsk mógłby się poszczycić dobrym rezultatem z drużyną, w której walczy 5 reprezentantów Czechosłowacji.**

JERZY ZMARZLIK

# POŻYTECZNE WYDAWNICTWO „SPORT w ZSRR" POWINIEN KAŻDY PRZECZYTAĆ

KATOWICE. Naszych sportowców — a nawet nie tylko sportowców, lecz wszystkich, interesujących się zagadnieniami kultury i tężyzny fizycznej mas, zaciekawi niewątpliwie obszerna praca zbiorowa pt. „Sport w ZSRR"*), która omawia organizację, rozwój i osiągnięcia sportu radzieckiego. Jak słusznie podkreśla się w słowie wstępnym, żadne państwo na świecie nie może poszczycić się podobnymi osiągnięciami w dziedzinie kultury fizycznej i sportu, jak właśnie Związek Radziecki. I w żadnym kraju nie ma sportu tak bardzo umasowionego i tak zdrowo pojmowanego, jak w Radzieckim Państwie Socjalistycznym.

Praca zbiorowa, o której tu piszemy udowadnia, że w ZSRR uprawiany jest nie sport elitarny, będący w państwach kapitalistycznych przywilejem bogatych, lecz sport, dostępny dla wszystkich, sport, który daje zdrowie i radość [illegible]

Wymienimy tu tytuły paru rozdziałów, świadczące o bogatej treści, omawianej publikacji. Przynosi ona wiadomości o strukturze i ideologii sportu radzieckiego, o wychowaniu fizycznym w Armii Czerwonej [illegible] wczasów i sporcie na usługach lecznictwa, o podstawach naukowych, wydawnictwach specjalnych i propagandzie sportu radzieckiego, o kształceniu fachowców wychowania fizycznego i sportu, o znakomitych sportowcach radzieckich i rekordach sportowych ZSRR na rok 1948. To pobieżne wyliczanie to tylko część zagadnień, traktowanych w książce „Sport w ZSRR", mogącej słusznie pretendować do roli małej encyklopedii podręcznej w zakresie określonym w tytule.

Należy dodać, że książka zawiera mnóstwo zdjęć fotograficznych oraz bibliografię przedmiotu (wydawnictwa rosyjskie).

B. D.

*) Praca zbiorowa. [illegible] — Organizacja — [illegible] — osiągnięcia. Warszawa [illegible] 1948 — str. [illegible]

**FUZJA BIELSKICH KLUBÓW WŁÓKIENNICZYCH**

[illegible] w Bielsku postanowiono [illegible]



# Mistrz ZSRR w wadze półśredniej Szczerbakow pokonany

**Moskwa.** W tych dniach zakończyły się indywidualne mistrzostwa pięściarskie w Związku Radzieckim. Jeszcze nigdy nie widziano w ZSRR na ringu takiej ilości młodego narybku pięściarskiego, jak obecnie. Tym razem młodzi pięściarze nie tylko stawili czoła rutynowanym mistrzom ringu, lecz nawet wielu z nich pozbawili tytułu mistrza ZSRR.

Największą sensacją mistrzostw była porażka mistrza ZSRR w wadze półśredniej, zwycięzcy w wielu spotkaniach międzynarodowych, Szczerbakowa, który po raz pierwszy od 8 lat musiał uznać wyższość młodego i nieznanego pięściarza Iwana Masłakowa. Masłakow zdobył tym samym tytuł mistrza ZSRR w wadze półśredniej.

Niezależnie od porażki Szczerbakowa, jeszcze w trzech wagach, mianowicie w muszej, w średniej i półciężkiej rutyniarze musieli oddać tytuły mistrzów ZSRR młodym i świetnie się zapowiadającym zawodnikom.

Uwagę zwracają wyniki [illegible] nięte przez mistrza ZSRR Korolewa, który wszystkie swoje walki wygrał przez t. k. o. wzgl. k. o. w pierwszej minucie walki. Zdaniem kół bokserskich ZSRR ostatnie wyniki osiągnięte przez Korolewa świadczą, iż jest on w chwili obecnej w swej najlepszej formie życiowej.

# Polska – Węgry w gimnastyce

Warszawa. W ramach tygodnia polsko - węgierskiego (22—28 bm.) od[illegible] wojnie międzypaństwowe zawody gimnastyczne Polska — Węgry.

Węgrzy potwierdzili już definitywnie swój przyjazd i w składzie 15 osób przybędą do Warszawy dnia 22 [illegible] sali polskiej YMCA. Ze względu na [illegible] tuła gimnastycy węgierscy zawody zapowiadają się bardzo interesująco.

Polski Związek Gimnastyczny powołał do reprezentacji Polski następujących zawodników: Gaca Paweł (mistrz Polski), Gaca Henryk, Bety[illegible], Kirkicki, Szlosarek, Kulik, [illegible]

[illegible]

**TARNOVIA WNIOSŁA PROTEST PRZECIWKO SĘDZIEMU WISIŃSKIEMU**

**KRAKÓW.** Według wiadomości nadeszłych z Tarnowa Zarząd TS Tarnovia wniósł protest do PZPN odnośnie zawodów z Garbarnią, rozegranych w dniu 7 bm. w Krakowie (1:3).

Motywy protestu zawierają podobno bardzo poważne zarzuty pod adresem arbitra tych zawodów ob. Wisińskiego z Żywca, poparte zeznaniami licznych świadków. Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

**ŻAŁOSNY KONIEC KRAKOWSKIEGO „STARTU"**

**KRAKÓW.** Wyłoniona z zarządu KOZPN trójosobowa Komisja Likwidacyjna (St. Wójcik, St. Kotarba, R. Lowas) byłego organu oficjalnego „Start" wzywa wszystkich wierzycieli, aby do dnia 20 grudnia br. zgłosili swe wierzytelności na piśmie do rąk syndyka adw. Mieczysława Ko[illegible] w Krak[illegible] ul. Szpitalna 7. Po upływie tego terminu nastąpi dopiero likwidacja „Startu" i zarząd KOZPN nie bierze żadnej odpowiedzialności za wierzytelności, które w tym terminie nie będą mu [illegible]

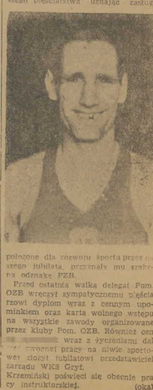
Na razie zakończona została pierwsza faza likwidacji „Startu". Po zbadaniu ksiąg i przesłuchaniu stron ustalono, że za gospodarkę finansową b. „Startu" jako organu oficjalnego KOZPN odpowiedzialny jest jeden z jego współpracowników ob. St. H., który z tytułu zwrotu ma wnieść do kasy Krakowskiego OZPN kwotę 135 tysięcy złotych.

# 300 walk Krzemińskiego

**Toruń.** Jeden z najpopularniejszych bokserów Pomorza Bronek Krzemiński po stoczeniu w ramach meczu Pomorzanin — Gryf swej 300 walki wycofał się z ringu.

Krzemiński w ciągu swej 20-letniej kariery stoczył 300 walk wygrywając 270 w tym większość przez ko., zremisował 14 i przegrał 16 walk. Największym sukcesem w jego karierze było pokonanie Węgra Frigesa b. mistrza Europy.

Krzemiński 8 razy reprezentował barwy Polski w meczach międzypaństwowych a 16 razy bronił barw okręgu pomorskiego. Naczelne władze naszego pięściarstwa uznając zasługi



położone dla rozwoju sportu przez naszego jubilata, przyznały mu srebrną odznakę PZB.

Przed ostatnią walką delegat Pom. OZB wręczył sympatycznemu pięściarzowi dyplom wraz z cennym upominkiem oraz kartą wolnego wstępu na wszystkie zawody organizowane przez kluby Pom. OZB. Również cen[illegible] wraz z życzeniami dal[illegible] owocnej pracy na niwie sportowej złożył jubilatowi przedstawiciel zarządu WKS Gryf.

Krzemiński poświęci się obecnie pracy instruktorskiej. (oka)

## Przed sezonem zimowym sportu radzieckiego

# Milion młodych narciarzy uczestniczy w biegu na przełaj

MOSKWA. Z nastaniem pierwszych przymrozków w obwodzie moskiewskim i leningradzkim sportowcy radzieccy rozpoczęli intensywne przygotowania w celu zainaugurowania sezonu zimowego. W Moskwie, Leningradzie, Mołotowie i innych miastach radzieckich setki tysięcy łyżwiarzy, narciarzy i hokeistów wyszło na pierwsze treningi.

Kalendarze sportowe przewidują już w grudniu dużą ilość zawodów z udziałem najlepszych asów radzieckiego sportu zimowego. Jedną z najważniejszych imprez zimowego sezonu jest organizowany przez związki zawodowe w wielu miastach [illegible] narciarski bieg na przełaj, w którym weźmie udział od 6—8 milionów nowych narciarzy.

Jak wiele uwagi rząd radziecki poświęca rozwijającej się masowej kulturze fizycznej, świadczy fakt, iż niedawno rządy republik związkowych i autonomicznych omawiały specjalnie na całym szeregu posiedzeń kwestie związane z przygotowaniem do zimowego sezonu sportowego. Tak np. czynniki rządowe w Dagestanie na Kaukazie podjęły energiczną akcję zmierzającą do wykonania planu produkcji sprzętu narciarskiego i sportowego.

W Republice Baszkirskiej Rada [illegible] sztandar dla organizacji sportowej, która osiągnie najlepsze wyniki w tegorocznym sezonie zimowym. Niezależnie od tego na całym terenie ZSRR buduje się tysiące nowych skoczni narciarskich, przy czynnym udziale miejscowych organizacji sportowych.

Szczególnie intensywnie przygotowują się do sezonu zimowego hokeiści radzieccy. Jest rzeczą ogólnie wiadomą, że hokeiści radzieccy reprezentują najwyższą klasę światową. Udowodniły to zeszłoroczne spotkania repr. Moskwy z repr. C. S. R.

Jak wielką popularnością cieszy się hokej w ZSRR, świadczy najlepiej fakt, iż w roku ubiegłym zawodom hokejowym na lodowisku moskiewskim przyglądało się przeciętnie od 20—30 tysięcy widzów.

Pierwsze treningi odbyli hokeiści Moskwy już tydzień temu, korzystając z [illegible] warunków atmosferycznych i lodowych.

# Poznańska klasa A ukończyła rozgrywki w serii jesiennej

POZNAŃ. Pierwsza seria rozgrywek o mistrzostwo piłki nożnej w klasie „A" Poznańskiego OZPN, została ukończona.

Ostatnie spotkania ub. niedzieli przyniosły następujące rezultaty: „Dąb" pokonał, grający po raz pierwszy w tej klasie ambitny zespół „Energetyki" z Zielonej Góry 4:3, jakkolwiek prowadził już 4:0. Niespodzianką było natomiast zwycięstwo „Polonii" z Chodzieży nad niepokonaną dotąd w tych rozgrywkach „Polonią" z Leszna w stosunku 3:2.

Niespodzianką w pierwszej fazie rozgrywek był bardzo bojowy i skuteczny start wszystkich zespołów prowincjonalnych, podczas gdy drużyny m. Poznania zawiodły. Dopiero na finiszu drużyny poznańskie zdołały wywindować się w kilku wypadkach ku górze w tabeli pierwszej i drugiej grupy.

W grupie pierwszej „Polonia" Leszno prowadziła przez cały czas w tabeli i sądzić, że utrzymała, jednak „Dąb", po fatalnym starcie szybko przyszedł do formy i dzisiaj potrzebuje tylko dwa punkty, by zrównać się z leaderem.

Za wyjątkiem dwóch ostatnich drużyn w tabeli tej klasy: „Energetyki" i ZZK — Gorzów, zespoły pozostałe prezentują mniej więcej wyrównany poziom.

W grupie drugiej Luboński KS. „Luba" zajął pierwsze miejsce różnicą jednego punktu przed „Sanem" i „Polonią" z Jarocina. Wydaje się, że pomiędzy tą trójką stoczy się ostatecznie decydująca walka o pierwszeństwo. Pozostałe drużyny wykazują prawie że równy poziom — nawet i rezerwy ZZK Poznań, które, niestety, grały z wielkim pechem, nie uzyskawszy w 9 meczach żadnego punktu.

Po ukończeniu serii jesiennej obie tabele wyglądają następująco:

I grupa:

| | gier | pkt. | st. br. |
|---|---|---|---|
| Polonia — Leszno | 9 | 15 | 36:9 |
| Dąb | 9 | 13 | 24:15 |
| Admira | 9 | 11 | 23:18 |
| ZZK Rawicz | 9 | 9 | 21:15 |
| Warta I b | 9 | 9 | 24:24 |
| Polonia — Chodzież | 9 | 9 | 21:22 |
| Zjedn. — Poznań | 9 | 7 | 16:22 |
| Energetyka | 9 | 5 | 15:19 |
| ZZK Gorzów | 9 | 3 | 12:24 |

II grupa:

| | gier | pkt. | st. br. |
|---|---|---|---|
| Luboński KS | 9 | 13 | 18:5 |
| San | 9 | 12 | 18:9 |
| Polonia — Jarocin | 9 | 12 | 22:19 |
| [illegible] KS | 9 | 10 | 15:13 |
| TUR — Kalisz | 9 | 9 | 17:16 |
| Prosna — Kalisz | 9 | 9 | 17:17 |
| Zjedn. — Kępno | 9 | 9 | 12:17 |
| HCP | 9 | 8 | 12:14 |
| Kania | 9 | 8 | 15:18 |
| ZZK I B | 9 | 0 | 11:29 |

# Minima P.Z.L.A. na rok 1949

WARSZAWA. Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego ustalił minima dla poszczególnych klas zawodników, które przedstawiają się następująco:

## Mężczyźni

| | Klasa Olimpijska | Klasa Mistrzowska (A) | Klasa A | Klasa B |
|---|---|---|---|---|
| 100 m | 10,5 sek. | 10,8 sek. | 11,2 sek. | 11,8 sek. |
| 200 m | 21,5 „ | 22,0 „ | 23,0 „ | 24,0 „ |
| 400 m | 48,4 „ | 50,0 „ | 53,0 „ | 56,0 „ |
| 800 m | 1:53,0 min. | 1:56,0 min. | 2:03,0 min. | 2:10,0 min. |
| 1.500 m | 3:53,0 „ | 4:00,0 „ | 4:16,0 „ | 4:26,0 „ |
| 5.000 m | 14:30,0 „ | 15:15,0 „ | 16:00,0 „ | 16:40,0 „ |
| 10.000 m | 30:20,0 „ | 32:00,0 „ | 34:00,0 „ | 35:20,0 „ |
| 110 m p. pł. | 14,8 sek. | 15,4 sek. | 16,8 sek. | 17,8 sek. |
| 400 m p. pł. | 54,0 „ | 56,0 „ | 1:01,0 min. | 1:05,0 min. |
| 3 km z przeszk. | 9:10,0 min. | 9:20,0 min. | 10:10,0 „ | 10:45,0 „ |
| Chód 50 km | 4:50 godz. | | | |
| Maraton | 2:40 „ | | | |
| W dal | 7,50 m | 7,20 m | 6,50 m | 6,00 m |
| Wzwyż | 1,95 „ | 1,90 „ | 1,75 „ | 1,65 „ |
| Tyczka | 4,15 „ | 4,00 „ | 3,50 „ | 3,20 „ |
| Trójskok | 15,00 „ | 14,75 „ | 13,00 „ | 12,20 „ |
| Kula | 15,80 „ | 14,60 „ | 13,00 „ | 12,50 „ |
| Dysk | 48,00 „ | 46,00 „ | 40,00 „ | 36,00 „ |
| Oszczep | 66,00 „ | 63,00 „ | 52,00 „ | 48,00 „ |
| Młot | 52,00 „ | 50,00 „ | 43,00 „ | 39,00 „ |
| 10-ciobój | 7.000 pkt. | 6.200 pkt. | 5,500 pkt. | 4.600 pkt. |

## Kobiety

| | Klasa Olimpijska | Klasa Mistrzowska (A) | Klasa A | Klasa B |
|---|---|---|---|---|
| 100 m | 12, sek. | 12,4 sek. | 13,0 sek. | 13,6 sek. |
| 200 m | 25,6 „ | 26,0 „ | 27,6 „ | 29,0 „ |
| 80 m p. pł. | 11,8 „ | 12,2 „ | 13,2 „ | 13,8 „ |
| W dal | 5,60 m | 5,50 m | 5,00 m | 4,60 m |
| Wzwyż | 1,55 „ | 1,50 „ | 1,40 „ | 1,35 „ |
| Oszczep | 43,00 „ | 40,00 „ | 34,00 „ | 30,00 „ |
| Dysk | 43,00 „ | 40,00 „ | 34,00 „ | 30,00 „ |
| Kula | 13,00 „ | 12,50 „ | 10,50 „ | 9,50 „ |

Prawo do noszenia kółek olimpijskich będą miały tylko pierwsze dwie klasy: olimpijska — 4 kółka i mistrzowska (A) — 3 kółka.

## To i owo z Wielkopolski

✱ Dwa czołowe kluby motocyklowe Poznania »Unia« i »Lechia« zorganizowały na zakończenie sezonu motocyklowego, w ramach wewnętrznych, popularne »Gonitwy za lisem«. Pościg motocyklistów — »Unii« przyniósł zwycięstwo zawodnikowi Popławskiemu. W imprezie »Lechii« pierwszy odkrył »lisią norę« motocyklista Niemczyk, któremu przypadła nagroda w postaci wspaniałego lisiego ogona.

✱ Drużyna męska koszykówki »Warty« zakontraktowana została na cztery spotkania do Czechosłowacji. Wyjazd poznańskiej ekspedycji w liczbie 12 osób, w tym 10 koszykarzy nastąpi w grudniu br.

✱ Dochód brutto z meczu międzypaństwowego w boksie Polska - Czechosłowacja w Poznaniu w dniu 7 bm. przyniósł ponad 2 miliony zł.

✱ Sekretariat Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego przeniesiony został z Al. Marcinkowskiego 20 do lokalu »Belweder« vis a vis Dworca Zachodniego.

✱ Podobno Motoklub Unia — Poznań ma wystąpić ze skargą sądową w stosunku do jednego z dziennikarzy sportowych za rzekomo niesłuszną i krzywdzącą krytykę, na łamach jednego z pism poznańskich, po wyścigach na torze trawiastym na Ławicy. Sprawa ta była już przedmiotem obrad w Zawodowym Związku Dziennikarzy RP Oddział w Poznaniu.

✱ Mecz pływacki Akademickiego Związku Sportowego — Poznań z sekcją KS Orkan — Krotoszyn odbędzie się w dniu 21 bm., w krytej pływalni w Poznaniu, w ramach »Tygodnika Akademika«.

✱ ZZK — Poznań nie jest — jak głoszą słuchy — zadowolonym z wydajności pracy obecnego trenera. Podobno jest koncepcja zaangażowania trenera węgierskiego. I dla »Warty« obecny trener — jak zresztą wykazały to ostatnie spotkania — nie okazał się szczęśliwym.

REWELACJA

# MISTRZOSTW BOKSERSKICH ŚLĄSKA

## DRUŻYNA HUTNIKÓW Z ZABRZA

ZABRZE. W tegorocznych mistrzostwach bokserskich śląskiej A klasy największą niespodziankę sprawił młody zespół pięściarzy Huty Zabrze.

Bezstronnie należy stwierdzić, że drużyna ta w przeciągu dwu lat poczyniła kolosalne postępy. Nie każdy bowiem klub może się poszczycić tym, żeby w ciągu jednego roku swej działalności wejść do klasy A i [illegible] razu uplasować się na pierwszym miejscu, dystansując drużynę zeszłorocznego wicemistrza Śląska — Zryw ze Świętochłowic.

Najbardziej charakterystycznym faktem jest to, że większość obecnych zawodników jeszcze w roku 1945 nie była na ringu. Przeważnie wszyscy stawiali pierwsze kroki na sali gimnastycznej w Hucie Zabrze, gdzie od podstaw zaznajamiano ich z tajnikami boksu.

Niejeden z czytelników zapyta gdzie leży tajemnica tych sukcesów? Jak to możliwe, aby zespół młodych pięściarzy w ciągu dwu lat istnienia mógł sięgnąć po ligę bokserską?

Sekcja bokserska ZKSM Huta Zabrze zaczęła swą działalność w maju 1947 roku. Młodzi hutnicy pilnie uczęszczali na treningi. Wielu z nich przychodziło jedynie dla ciekawości a zobaczywszy po raz pierwszy w życiu rękawice i ring, zapragnęło spróbować jak to się boksuje. Nikomu wstępu na salę nie odmawiano i każdego chętnego przyjmowano w szeregi sekcji.

Kierownictwo huty wychodziło z założenia, że poszczególni hutnicy przez boks nabiorą tężyzny fizycznej co podniesie znowu wydajność w ich pracy.

Drużyna Huty Zabrze wystartowała w sezonie 1947-48 r. po raz pierwszy do mistrzostw B klasy. Po początkowych niepowodzeniach spowodowanych brakiem rutyny u poszczególnych zawodników zaczęła kroczyć od zwycięstwa do zwycięstwa, by w rezultacie po roku bytności w B klasie wraz z BBTS, Hutą Pokój i Lechią awansować do klasy A.

Pesymiści twierdzili, że żywot A klasowy nie potrwa więcej jak rok i przedstawiciele Zabrza znajdą się z powrotem w B klasie.

Pomylili się nie tylko pesymiści, lecz także optymiści, którzy wróżyli swej pupilce zajęcie najwyżej 3-go miejsca. W praktyce okazało się inaczej. Pierwszy start w A klasie zakończył się nieoczekiwanym sukcesem. Po sukcesie tym przyszły inne.

Po kolei przegrywały: Baildon, Huta Pokój, Slavia. Stanowisko hutników w A klasie stało się mocne. Przyszła pierwsza porażka ze Zrywem ze Świętochłowic, lecz w meczu rewanżowym zwyciężyli znowu hutnicy, zdobywając 1-sze miejsce.

W chwili obecnej mają oni największe szanse, by obok Batorego z Chorzowa reprezentować Śląsk w rozgrywkach o ligę bokserską.

Ósemka hutników nie ma w swej drużynie specjalnych asów, lecz tworzy zespół wyrównany, nieźle wyszkolony technicznie, a przede wszystkiem ambitny.

Przypisywanie sukcesów samym tylko zawodnikom byłoby krzywdzące dla trzech ludzi, którzy cały swój czas a nawet prywatne fundusze poświęcają klubowi. Do ludzi tych należy przede wszystkim wielki entuzjasta boksu ob. Kaczmarski Jan, który jest po prostu duszą sekcji. W tej jednej osobie mieści się równocześnie założyciel klubu i jego prezes, kierownik sekcji bokserskiej a przede wszystkim opiekun młodych bokserów. Do niego w każdej porze ma wstęp nie tylko zawodnik z pierwszej ósemki, lecz każdy członek sekcji. Każdemu udzieli dobrej rady, każdemu pomoże nawet materialnie. Zawodnicy do niego mają bezgraniczne zaufanie i są niezmiernie przywiązani. Gdyby takich kierowników miały wszystkie sekcje bokserskie to na pewno nie było by awantur, zawodnicy też nie używaliby alkoholu co dziś jest niestety praktykowane. Jaki wpływ ma opieka kierownika na drużynę niech posłuży za przykład fakt, że drużyna Huty Zabrze nigdy nie oddała żadnego punktu walkowerem czy to na skutek nadwagi czy na skutek niestawienia się zawodnika.

Obok ob. Kaczmarskiego do sukcesów Huty przyczynił się ich obecny trener ob. Dzienis Zygmunt, który surowy zupełnie materiał potrafił tak oszlifować, że może dziś z powodzeniem stawiać czoła rutynowanym przeciwnikom.

Trzecim filarem klubu jest niezmordowany skarbnik ob. Fengler, który z niczego tworzy »cuda«. Ze skromnych funduszów przy pomocy ob. Kaczmarskiego potrafił drużynę swą wyposażyć nie tylko w kostiumy i pantofle, lecz także w kombinezony i walizki. Sprzęt ten jest dzisiaj dumą zawodników i zabrskich kibiców.

Chcąc dowiedzieć się o planach hutników na przyszłość udajemy się na teren Huty by porozmawiać z kierownikiem Działu Konstrukcyjnego ob. Kaczmarskim. Na wstępie szczerze gratulujemy mu ostatnich sukcesów i rozpoczynamy interesującą rozmowę.

Z rozmowy tej dowiadujemy się, że sekcja bokserska w najbliższej przyszłości zostanie poważnie zasilona cennymi nabytkami. Już od trzech miesięcy w hucie pracuje Gumowski wraz ze swym kolegą z Pomorza piórkowcem Kaszyńskim. Niedawno też na terenie huty zaczął pracować Matloch.

Prócz tego Huta szykuje nową rewelację w wadze ciężkiej, ale to na razie jest jeszcze tajemnicą.

Niezależnie od sukcesów drużynowych ob. Kaczmarski pragnie obsadzić mistrzostwa indywidualne Śląska, i tu liczy też na poważne sukcesy. Z jego słów wynika, że Gumowski, Lorenczyk, Matloch, Piegsa, Pałka, Famulicki, Galle i Hollerek odniosą niejedno zwycięstwo, a niektórzy z nich nawet na mistrzostwach Polski będą mieli wiele do powiedzenia.

Na zakończenie rozmowy życzymy ob. Kaczmarskiemu samych zwycięstw w przyszłej lidze bokserskiej. Żegnając się z nami przypomina, żebyśmy nie zapomnieli podziękować zabrskiej publiczności nie tylko za liczny udział we wszystkich spotkaniach lecz przede wszystkim za sportowe zachowanie się, co z przyjemnością robimy, gdyż dotychczas w Zabrzu na meczach bokserskich nie było nie tylko awantur, ale nawet wrogich okrzyków pod adresem sędziów czy przeciwników.

RZESZOT MIECZYSŁAW

• • •

✱ Spotkanie w tenisie stołowym między poznańską „Wartą", a szczecińskim PKS-em zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:4.

# Boks na Śląsku

### NOWA SEKCJA BOKSERSKA W RADZIONKOWIE

Katowice. W Radzionkowie założona została przy GZKS-sie „Naprzód" Radzionków nowa sekcja bokserska, która w ubiegłą niedzielę stanęła po raz pierwszy na ringu w meczu bokserskim o mistrzostwo Śląska kl. B z AKS-em Mikołów. Pierwszy mecz nowoutworzonej sekcji zakończył się jej zwycięstwem w stosunku 10:6. Wyniki walk są następujące:

W wadze muszej (Janik (N) wygrał na punkty z Michalskim,

w koguciej Purgoł (N) wygrał przez dyskwalifikację Biolika,

w piórkowej Golus (N) znokautował w pierwszym starciu Smolarskiego,

w lekkiej Ślązok (N) posłał w pierwszej rundzie na deski Kaptyłę

w półśredniej Papaja (N) wygrał w pierwszym starciu z Betherem przez k.o.

w średniej Cogist (N) został wypunktowany przez Cilkę,

w półciężkiej Parma (N) przegrał przez tko. w pierwszym starciu z Filipczykiem,

w wadze ciężkiej „Naprzód" [illegible] dał punkty walkowerem.

* * *

### HUTA POKÓJ — 27 ORZEGÓW 11:5

Nowy Bytom. Huta Pokój odniosła w poniedziałek zwycięstwo nad drużyną 27 Orzegów, [illegible] w meczu o drużynowe mistrzostwo kl. A Śl. OZB.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Huty Pokój): w wadze koguciej Gorawski znokautował w 1-szej rundzie Markewkę, w wadze [illegible] Skowronek wypunktował [illegible], w wadze piórkowej Rudner pokonał na punkty Kadłubka, w wadze lekkiej Krawczyk z Huty Pokój zremisował z Krawczykiem z 27 Orzegów, w wadze półśredniej Dzięcioł wygrał przez t. ko. w II-giej rundzie z Ciepłym, w wadze średniej Opionka przegrał z Kurką na punkty, w wadze półciężkiej Lizurek zdobył punkty walkowerem dla Orzegowa a w wadze ciężkiej Zichleter wygrał walkowerem i zdobył dwa punkty dla Huty Pokój.

Sędziowali Brabański w ringu i Federowicz na punkty.

* * *

### BATORY — PIAST GLIWICE 0:16

GLIWICE. Batory mając już zapewniony tytuł mistrza w swej grupie oddał punkty walkowerem gliwickiemu Piastowi.

Do Gliwic przyjechała drużyna zdekompletowana (pierwsza ósemka Ba[illegible]je się na specjalnym obozie do rozgrywek o wejście do ligi) i chorzowianie rozegrali tylko mecz towarzyski który zakończył się zwycięstwem Ruchu w stosunku 7:5.

* * *

### SIEMIANOWICZANKA — LECHIA MYSŁOWICE 8:8

SIEMIANOWICE. Rozegrany w poniedziałek w Siemianowicach mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Śl. OZB w klasie A pomiędzy Siemianowiczanką a Lechią Mysłowice zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

WYNIKI TECHNICZNE: (na pierwszym miejscu zawodnicy [illegible]): W wadze muszej Rychter przegrał na punkty z [illegible], w wadze koguciej Guzy zwyciężył Breklera II, w wadze piórkowej [illegible] przegrał na punkty z [illegible], w wadze lekkiej Morys przegrał na [illegible] z Breklerem I-szym po remisowej walce, w wadze półśredniej Spałek zwyciężył Maciejewskiego na punkty, w wadze średniej Wideman przegrał z Koziołem na punkty, w wadze [illegible] przez [illegible], w wadze ciężkiej [illegible] przez [illegible].

Sędziował w ringu [illegible], punktowali: Markowski, Matuła i Borgula.

* * *

### SKRA ZABRZE — GWARDIA RACIBÓRZ 16:0 v. o.

ZABRZE. W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Śl. OZB w klasie B Skra Zabrze wygrała z Gwardią Racibórz 16:0 v. o., ponieważ większość zawodników Gwardii miała nadwagę. W meczu towarzyskim zwyciężyła Skra w stosunku 10:6, [illegible]

[illegible]

Sędziował w ringu [illegible].

# JAK GRALI w pierwszej rundzie NIEDZIELNI PRZECIWNICY W KLASIE PAŃSTWOWEJ

### AKS — TARNOVIA 4:0 (1:0)

Chorzowianie wystąpili w osłabionym składzie bez Durnioka, Gajdzika i Pytla. Najlepszym graczem gospodarzy był Spodzieja, który sam zdobył dwie bramki i walnie przyczynił się do zwycięstwa swej drużyny.

Do przerwy AKS grał bardzo słabo. Ślązacy mieli wprawdzie przewagę, ale wszystkie ich akcje były nieskoordynowane, a pod bramką przeciwnika napastnicy tracili zupełnie głowę. Jedyną bramkę w tym okresie zdobył w 17 min. Spodzieja.

Po przerwie sytuacja uległa zmianie i grający szybko i pewnym systemem AKS, wytrącił zupełnie z konceptu broniących się tylko tarnowian. Trzy dalsze bramki padły ze strzałów Spodziei i Cholewy (2).

### WISŁA — WIDZEW 8:0 (7:0)

Wisła usiłowała w tym meczu pobić rekord strzelonych w jednym spotkaniu bramek, ustanowiony przez Ruch. Do przerwy wydawało się nawet, że Widzew przegra w wyższym stosunku niż w Hajdukach, po zmianie boisk krakowianie zagrali jednak bardzo słabo i całym efektem 45 minutowej gry drugiej połowy była tylko jedna bramka i to zdobyła z rzutu karnego przez Grava.

Widzew wystąpił bez swych najlepszych graczy Fornalczyka, Gbyla i Cichockiego.

Bramki dla Wisły zdobyli: Gracz 4, Kohut 3 i Rupa 1.

### RUCH — POLONIA BYTOM 1:1 (0:1)

Ruch zremisował w Bytomiu dzięki przypadkowemu strzałowi Kubickiego na 3 minuty przed końcem gry. Do tego czasu Polonia prowadziła 1:0, mając stałą przewagę. Najlepszym graczem chorzowian był Wyrobek, który uratował swą drużynę od pewnej porażki.

W pierwszej połowie wyraźną przewagę miała Polonia. Bramkę dla Polonii zdobył w 6-ej minucie Szmydt. Po przerwie gra była na ogół wyrównana, ale akcje bytomiaków były groźniejsze. Wyrównująca bramka dla Ruchu padła po rzucie wolnym zawinionym przez Grochowskiego. Przecherka scentrował do Kubickiego, a ten główką skierował piłkę do siatki.

### ŁKS — WARTA 3:3 (2:2)

ŁKS był na ogół drużyną lepszą, ale atak jego nie był w tym dniu dysponowany strzałowo.

Prowadzenie zdobyła Warta w 15 min. gry przez Genderę. ŁKS wyrównał w 22 min. ze strzału Łącza. W 32-giej minucie „zieloni" uzyskali po raz drugi prowadzenie. Strzelcem był Smólski.

W 3 minuty później po rzucie karnym bitym przez Barana a wybitym w pole przez Krystkowiaka, Janeczek dobił piłkę do siatki i ustalił wynik do przerwy.

Po zmianie boisk ŁKS zdobył trzecią bramkę w 16-ej minucie przez Hogendorfa, którą w dużej mierze zawinił Krystkowiak. Wyrównującą bramkę dla Warty uzyskał Jóźwiak. Sędzia p. Michalik z Krakowa nie uznał dwu bramek zdobytych przez łodzian.

### LEGIA — CRACOVIA 0:2 (0:2)

Miłą niespodziankę sprawił atak Cracovii, który zagrał bardzo dobrze w polu i dużo strzelał na bramkę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szewczyk w 20 min. i Radon w 44-tej min. Legia wystąpiła bez Górskiego.

### ZZK — RYMER 3:3 (1:2)

W ZZK bardzo słabo zagrały formacje defensywne, podczas gdy w Rymerze pomoc i obrona były najlepszymi w drużynie gości. Wynik remisowy w zupełności odpowiadał przebiegowi gry. Bramki dla Rymera zdobyli: Pierchała 2 i Kluszczyk, dla ZZK Bednarek, Wojciechowski II i Bielas.

### POLONIA WARSZAWA — GARBARNIA 2:1 (1:1)

Garbarnia była drużyną lepszą i nie zasłużyła na porażkę. O zwycięstwie czarnych koszul zadecydował [illegible].

Mecz stał na bardzo słabym poziomie. Obydwie bramki dla Polonii zdobył Świcarz. Strzelcem bramki dla Garbarni był Nowak.

### EKSCESY PO MECZU AUSTRIA — SZWECJA

WIEDEŃ. W uzupełnieniu naszej wiadomości o międzypaństwowym spotkaniu Austria — Szwecja w piłce nożnej podajemy, że po opuszczeniu boiska przez 60-tysięczną publiczność, część jej zgromadziła się przed wyjściem, gdzie stał autobus dla graczy szwedzkich i sędziego włoskiego i po zajęciu w nim miejsc przez Szwedów i Włocha obrzuciła autobus kamieniami, tłukąc w nim szyby i raniąc odłamkami szkła zagranicznych gości.

## Piłka ręczna na Opolszczyźnie

BYTOM. W niedzielę dnia 21 b. m. o godz. 9-tej rozpocznie się w sali gimnastycznej II Gimnazjum i Liceum przy pl. gen. Sikorskiego w Bytomiu pierwsza runda mistrzostw siatkówki drużyn żeńskich, w których wezmą udział: AZS, ZZK i Chemia — Gliwice, Zjednoczenie — Zabrze i Konfekcja — Bytom.

Druga runda odbędzie się w Gliwicach.

W sobotę, dnia 27 bm rozpoczną się mistrzostwa kl. „A" drużyn męskich, w których udział wezmą: AZS, ZZK, Chemia i Silesia — Gliwice, Zjednoczenie — Zabrze i R. K. S. „Polonia" Bytom.

Równocześnie z mistrzostwami klasy „A" drużyn męskich rozpoczną się mistrzostwa kl. „B", w których obowiązkowo udział wezmą rezerwy zespołów „A" kl. i pozostałe kluby Okręgu zgłoszone do rozgrywek.

W rozgrywkach drużyn żeńskich nie należy spodziewać się wielkich niespodzianek ze względu na wyrównany poziom. Odwrotnie — w rozgrywkach męskich walka o tytuł mistrza Okręgu będzie bardzo zacięta i rozegra się między czterema zespołami: zeszłorocznym mistrzem AZS-em, Chemią, Zjednoczeniem i Polonią. Niespodziankę mogą też zrobić pozostałe zespoły ZZK i Silesia, które uzupełniają swoje drużyny i przygotowują się solidnie do rozgrywek.

W mistrzostwach koszykówki, które rozpoczną się w drugiej połowie stycznia w tej chwili nie można nic stanowczego powiedzieć. Przypuszczalnie dużo do powiedzenia poza Chemią będzie miała drużyna Budowlanych.

W każdym [illegible] wejście do klasy „A" [illegible] pewno osiem zespołów męskich.

W koszykówce żeńskiej [illegible] wia się sprawa w tej chwili tragicznie. Poza Polonią, żaden z klubów nie posiada sekcji żeńskiej. Miejmy jednak nadzieję, że stan ten w bardzo krótkim czasie radykalnie się zmieni i żeńskie zespoły skompletują Budowlani, Chemia, Zjednoczenie i inni i zespół Polonii mistrzostwa Okręgu nie zdobędzie walkowerem.

# Terminarz imprez PZLA

WARSZAWA. Polski Związek Lekkoatletyczny opracował terminarz imprez na rok przyszły. Kalendarz zawiera b. bogaty program imprez.

PZLA, jako jeden z pierwszych związków, wprowadza mistrzostwa na szczeblu powiatowym. W organizacji tych mistrzostw, które prowadzone zostaną w 300 powiatach, PZLA będzie ko[illegible] z pomocy SP, Z. M. P. i Samopomocy Chłopskiej.

Program mistrzostw powiatowych obejmuje:

Dla mężczyzn: 2 biegi (100 i 3,000 m. z przeszkodami), 2 skoki (w dal i wzwyż), chód na 10 km. oraz 3 rzuty (kulą, dyskiem i oszczepem).

Dla kobiet: bieg 60 m., skoki w dal i wzwyż oraz pchnięcie kulą.

Celem spopularyzowania tych zawodów, mogą brać udział w nich zawodnicy niezrzeszeni.

Biegi na przełaj o mistrzostwo Polski odbywały się dotychczas na wiosnę. W przyszłym roku zaś rozegrane zostaną na zakończenie sezonu.

W roku przyszłym PZLA projektuje przeprowadzenie zawodów między [illegible] konkurencjach męskich i [illegible]h) z Czechosłowacją, [illegible] zawodnikami radzieckimi [illegible]

[illegible]

[illegible]

### TERMINARZ IMPREZ PZLA

Szczegółowy terminarz PZLA na rok 1949:

5 — 6. II Zimowe mistrzostwa [illegible]

19 — 20. II — Zimowe mistrzostwa Polski w konkurencji męskiej i kobiecej

10. IV — Okręgowe biegi na przełaj

24. IV — Biegi narodowe na przełaj w powiatach

2. V — Biegi narodowe na przełaj w województwach

8. V — Ogólnopolskie biegi na przełaj

22. V — Mistrzostwa lekkoatletyczne powiatów

21 — 22. V — Drużynowe mistrzostwa okręgów

28 — 29. V — Okręgowe mistrzostwa dla zawodników klasy B i C

4 — 5 VI — Okręgowe mistrzostw. klasy A [illegible]

11 — 12. VI — Okręgowe mistrzostwa juniorów oraz 5-bój i 3-bój seniorów o mistrzostwo okręgów

25 — 26. VI — Mistrzostwa Polski juniorów

30 — 31. VI — Mistrzostwa Polski kobiet i mężczyzn oraz maraton

[illegible] — 4. [illegible] — Mistrzostwa Polski w 5-boju mężczyzn i 3-boju oraz chód 50 km

10 — 11. 9. — 10-bój mężczyzn i 5-bój kobiet

[illegible] — [illegible]. 9. — Sztafety o mistrzostwo Polski: 3x1.000 m., szwedzka i Olimpijska.

9. 10 — Bieg na przełaj o mistrzostwo Polski.

## W KILKU WIERSZACH

✱ Z Londynu powrócił ostatnio do Krakowa znany pingpongista Redner i zgłosił akces do b. klasowego CWKS Wawel.

✱ Bilans tegorocznej akcji pływania na terenie województwa krakowskiego przedstawia się następująco: w akcji wzięło udział 32.31[illegible] osób, w tym 5.532 kobiety i 26.781 mężczyzn. Przeprowadzono [illegible] próby sprawności i 551 kursów pływania przy współpracy 240 instruktorów. Wśród pionów i organizacji, która akcję pływania obesłały, pierwsze miejsce zajęło szkolnictwo, 2) Gwardia, 3) kluby sportowe, 4) Służba Polsce, 5) Związki Zawodowe, 6) Samopomoc Chłopska, 7) ZMP, 8) ZHP.

✱ Motoklub Unia — Poznań częściowo już opracował swój kalendarzyk największych imprez przyszłorocznych. Przewiduje on m. in. wyścigi motocyklowe, o charakterze ogólnopolskim, z okazji Międzynarodowych Targów Poznańskich, 10-ty jubileuszowy wyścig o »Złoty Kask« na Woli (dawniej Ławica), najprawdopodobniej w konkurencji międzynarodowej oraz raid, trasa którego ma prowadzić po siedzibach wszystkich Oddziałów Motoklubu [illegible] Oddziałów takich liczy »Unia« 13.

# ZMIERZCH DAWNYCH MISTRZÓW I GWIAZD W PŁYWACTWIE POLSKIM

[illegible] — [illegible] — [illegible] krytych pływalni. — [illegible] — [illegible] czynnych pływaków, [illegible] udział w życiu sportowym.

* * *

[illegible]

[illegible] na początek [illegible] pływakom.

### 1. ŚLĄSK.

[illegible] Kluby Polski. [illegible] Polonia Bytom, [illegible] Zabrze, [illegible] Katowice, BBTS Bielsko, [illegible] Gliwice, [illegible] Gwardia Katowice.

[illegible] „Polonia" Bytom [illegible] 1.10,8 min. [illegible] Gadzikiewicz [illegible]

KLASYCY POLONII [illegible]

[illegible] młodzież, a raczej dzieci od [illegible] lat. Widzieliśmy na ostatnich [illegible]h w Bytomiu dziewczynki i [illegible] nie sięgających nawet do [illegible]ym starszym kolegom. Osią[illegible] wyniki niejednokrotnie lep[illegible] [illegible]awodników i zawodniczek kla[illegible] [illegible]zowskiej.

[illegible]liśmy 10-letnich chłopców [illegible]ych 100 i 200 m. bez wysiłku [illegible] motylkowym, zadając tym sa[illegible] [illegible]am wszelkim twierdzeniom [illegible]ców", że do stylu motylko[illegible] [illegible]daja się tylko osobnicy silni [illegible] o potężnie rozwiniętej mu[illegible] [illegible]ze. I dlatego twierdzimy, że [illegible] Bytom zachowa przodujące [illegible]ko w Polsce i będzie w przy[illegible] [illegible]uźnią talentów.

W [illegible]zych warunkach pracuje dru[illegible] [illegible]lniejszy klub nie tylko na [illegible] ale i w Polsce, PIAST GLI[illegible]. Gliwiczanie ćwiczą na base[illegible] [illegible]metrowym i tylko 2 razy w [illegible] wyjeżdżają do Zabrza, gdzie [illegible] się 25-metrowa hala kryta. [illegible]y w dalszą poprawę ruty-

[illegible] „ZJEDNOCZENIE" Z ZABRZA. [illegible] „Zjednoczenie" [illegible] Przybyłówna i Isiel, [illegible] Serafin i Bernard, [illegible] Zembek [illegible]

[illegible] KATOWICKA „POGOŃ" [illegible] Prasoł i Kalista [illegible]

[illegible] zasłuszony został zupełnie [illegible] Kiecka, pierwszy motylkarz Polski.

[illegible] BBTS z Bielska [illegible]

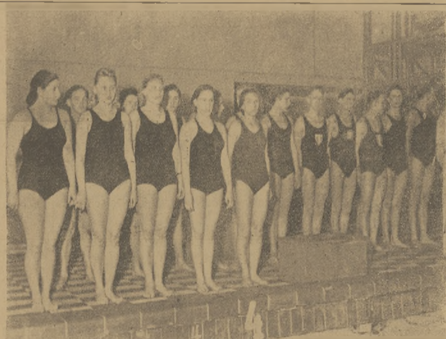
[illegible] pływackich zaliczyć trzeba [illegible] kluby „Siemianowiczanke" i „Sokół" [illegible] Janaszewski [illegible]

„Lechia" Bytom i „Gwardia" Katowice [illegible]

[illegible]



Pływacy „Warty" przed spotkaniem z drużyną Polonii



Mistrzowski zespół pływacki KS. Polonia Bytom w Bytomiu

### 2. POZNAŃ

[illegible] Warta, San, HCP, AZS, a także Drukarz i Bąk [illegible]

Najlepszą jest „Warta" [illegible] Cichoński [illegible]

[illegible] Jachnik [illegible]

[illegible] „SAN" [illegible] Małecki [illegible]

[illegible] HCP [illegible]

[illegible] A. Z. S. [illegible] BAR i DRUKARZ [illegible] OR-KAN z Kmieszyna [illegible] na szybkie podciągnięcie bardziej [illegible]

[illegible] GORZÓW [illegible]

### 3. WARSZAWA

[illegible] ELEKTRYCZNOŚĆ [illegible] Jakubskim [illegible] AZS [illegible]

[illegible] YMCA [illegible] Kamionkowianie, Polonia i SKS [illegible] Warszawie niż w Poznaniu.

### 4. KRAKÓW

[illegible] „Cracovia" i „Wisła" [illegible]

W „Cracovii" [illegible] Dobrzańska [illegible]

[illegible] „WISŁA" [illegible] „Cracovię" [illegible]

AZS i HKS [illegible]

### 5. ŁÓDŹ

[illegible] YMCA [illegible] „AZS" [illegible]

### 6. D. ŚLĄSK

[illegible] Dolny Śląsk [illegible] Wrocław [illegible] „AZS" [illegible] IKS.

[illegible]

### 7. WYBRZEŻE

Tak samo jak na Dolnym Śląsku „AZS" [illegible] na Wybrzeżu [illegible] GROM [illegible] pływactwo. Nawet m[illegible] AZS [illegible] licznej młodzieży akademickiej [illegible] może mu zagrozić. Najlepszym pływakiem jest tu mistrz Polski — Marchlewski ale i poza nim znajduje się w Gromie gdyńskim wielu uzdolnionych pływaków i pływaczek.

### 8. KIELCE

O okręgu kieleckim nie będziemy pisali, gdyż nie znajdziemy w nim hali krytej. Tak dobre kluby jak KSZO i ZMP Ostrowiec zmuszone są całą zimę pauzować. Pływakom tych klubów, trudno zatym dotrzymać kroku kolegom z innych dzielnic Polski.

### 9. POMORZE

Na przedostatnim miejscu sklasyfikowaliśmy Pomorze. Nie [illegible]o, że posiada w swych szeregach [illegible] pływaków od Szczecina ale [illegible] w okręgu pomorskim odbywają się stale zawody propagandowe, że w zawodach tych startuje zawsze rekordowa ilość sportowców.

Szkoda, że na Pomorzu nie ma pływalni [illegible]. Wprawdzie w Bydgoszczy wybudowano treningowy basen kryty długości 12 m., ale według relacji wszystkim korespondentów podających wymiary basenu, mierzyłby on tylko 90 cm. głębokości. Oczywiście, jest to trochę mało.

### 10. SZCZECIN

W Szczecinie znajduje się dość dobra hala kryta i tylko jeden czynny klub pływacki: „ODRA". To jest stanowczo za mało jak na tak duże miasto. Jeszcze gorzej jest, że w tym jednym klubie, posiadającym monopol faktyczny na wszystkich pragnących poświęcić się pływactwu, nie czyni się większych wysiłków, aby wywindować sekcja na czołowe miejsce w Polsce.

**Mamy przed nami długi, sześć miesieczny sezon zimowy. Zobaczymy które okręgi i kluby poprawią wybitnie swoje pozycje.**

---

### SOFIA — WARSZAWA 4:4 W ZAPAŚNICTWIE.

SOFIA. Rozegrany w Sofii mecz [illegible]zy Warszawa — Sofia zakoń[illegible] się wynikiem remisowym 4:4.

[illegible] Kasch i Gross.

---

# CENA BOKSERSKIEJ KRWI

Nie mogłam się mylić. To był na pewno Eddie. Siedział pochylony, zupełnie nieruchomo. Najbardziej zdziwiło mnie, że siedział sam. Byłam przygotowana po pierwsze na to, że zjawimy się w Cape Vincent pierwsi z Blainem, a po drugie, że Eddie będzie pilnowany. Czyżby rzeczywiście zdołał się wymknąć swym prześladowcom? Albo może Hower zdobył się na „beau geste" i wierzył mi na słowo?...

Te wszystkie myśli przemknęły mi przez głowę w jednej sekundzie. Już w następnej, nie rozumiejąc, ani nie zastanawiając się nad niczym odczułam tylko jedno pragnienie — znalezienia się jak najszybciej z Eddiem. Przyspieszyłam kroku i prawie biegnąc dopadłam drzwi wejściowych, równocześnie z Blainem, który szedł przede mną o kilka kroków. Na odgłos moich kroków Blaine odwrócił się, ale ani [illegible] prawo do loży portiera. Ja szłam prosto przez hall do restauracji. Szłam, jak zahipnotyzowana, zdając sobie sprawę tylko z jednego, z tego, że Eddie siedzi w tej chwili na werandzie, oddzielonej od właściwej sali restauracyjnej szklanymi drzwiami. Dzieliło mnie od nich kilka kroków, gdy nagle przede mną wyrosła potężna postać atletycznie zbudowanego mężczyzny:

— „Excuse me!" powiedział niskim głosem. „Pani mnie poznaje? Jestem od mr. Howera..."

Zatrzymałam się i przyjrzałam uważnie stojącemu przede mną człowiekowi, który po prostu zablokował przejście między stolikami i [illegible] „Killer" — adjutant i zaufany Howera, ten sam „Killer", który już [illegible] Moliny z Lesnewiczem. Mimo, że go znałam jego nagłe zjawienie się bardzo mnie zaskoczyło. „Killer", biorąc widocznie moje zdziwienie za nieufność, mówił szybko: „Człowiek, o którego pani chodzi jest w tej chwili na werandzie. Ma pani dowód, że dotrzymaliśmy naszego słowa. Poproszę teraz o papiery!"

Mówił cicho, rzucając przy tym podejrzliwe spojrzenia po całej sali. W jego rozbieganych oczach czaiło się coś, jakby strach. Może obawiał się, że z kolei ja urządzę Howerowi jakąś niespodziankę. Postanowiłam go uspokoić i przez to zyskać na czasie:

— „Może usiądziemy!" zaproponowałam. Choć przypuszczałam, że „Killer" śledził mnie z okna i widział, jak zatrzymałam się przed werandą, nie chciałam przyznać się przed [illegible] Eddiego.

— „Chcę zobaczyć mego narzeczonego, zanim wydam panu dokumenty!" powiedziałam dobitnie. „Killer" spojrzał na mnie prawie z nienawiścią: „Mam wyraźne instrukcje. Nie może pani rozmawiać z narzeczonym przed oddaniem dokumentów! Nie przypuszczam, by ich pani nie miała!" W jego słowach wyczułam groźbę.

Sytuacja była niewyraźna. Papiery miał Blaine który tkwił gdzieś na pierwszym piętrze. Gdyby zaczęła go szukać mogłoby to spłoszyć Killera. Na szczęście podszedł do nas kelner. Zamówiłam sok pomarańczowy, „Killer" poprosił o whisky. Korzystając z tego, że rozmawiał z kelnerem rozejrzałam się po sali. Była prawie pusta. Koło drzwi prowadzących na werandę siedział jednak mężczyzna, którego wygląd zewnętrzny zdradzał przynależność do „branży" Killera. Obserwował nas spod oka. Jeszcze dwa stoliki były zajęte, jeden przez nieciekawą parę w średnim wieku, wyglądającą na letników, drugi przez starszą, siwą kobietę, pochłoniętą konsumowaniem obfi[illegible]

Kelner odszedł, a Killer, który wydawał mi się coraz bardziej zdenerwowany, powiedział: „Może pani podejść do drzwi werandowych, jeżeli ma pani jakieś wątpliwości. Proszę jednak nie wchodzić na werandę!"

Wstałem i zbliżyłem się do drzwi. Typ, siedzący po prawej stronie wyprostował się i włożył rękę do kieszeni. Był to wymowny ruch. Nie zamierzałam zresztą wchodzić. Liczyłam na to, że Eddie mnie zobaczy. Widziałam go doskonale. Znajdował się o jakieś siedem jardów ode mnie. Głowę oparł na rękach, oczy miał przymknięte. Sprawiał wrażenie człowieka śpiącego. Na stoliku zauważyłam filiżankę z jakimś ciemnym płynem. Typ z prawej chrząknął, jakby dając do poznania, że zbyt długo stoję przed drzwiami. Obróciłam się i przez otwarte drzwi do hallu zobaczyłam Blaine'a. Stał przed kantorem [illegible] się, że nasz „plan operacyjny" spalił na panewce, ponieważ Killer nas ubiegł. Oddając teczkę osobie trzeciej, neutralnej ułatwiał mi sy[illegible]

Zwróciłam się do Killera: „Zaraz przyniosę panu dokumenty. Są złożone u portiera!"

Przeszłam przez salę i podeszłam do kantoru. Portier nie robił trudności. Blaine, który siedział teraz w hallu musiał go uprzedzić. Wróciłam do stolika Killera. Podałam mu teczkę bez słowa. „Chwileczkę! powiedział." Pani rozumie, że muszę przekonać się, czy to są te właśnie papiery." Zauważyłam, że Killer był bardzo zdenerwowany. Trzęsły mu się ręce, gdy brał teczkę. „Wrócę za 5 minut" dodał. „Proszę tu zaczekać!"

Myślałam, że pójdzie na piętro. Ale nie! Skierował się ku wyjściu. W pierwszej chwili chciałam za nim pobiec. Ale jego towarzysz podszedł do mnie i siadając bezceremonialnie przy stoliku powiedział ochrypłym głosem: „On poszedł do maszyny. Niech pani się nie boi, [illegible]"

Nasze „manewry" z hallu do sali i z powrotem nie zainteresowały nikogo z obecnych. Kelner siedział w kącie i melancholijnie spoglądał na sufit. Para letników na odmianę kłóciła się teraz zawzięcie. Staruszka połykała już chyba siódmą kanapkę. Mimowoli podziwiałam jej fantastyczny apetyt. Nie zwracała uwagi na nic, od [illegible] do czasu krzykliwym głosikiem, przywołując kelnera.

Później opowiadał mi Blaine, co zrobił Killer po wyjściu z gospody. Skierował się do wielkiej czarnej limuzyny [illegible]cej dyskretnie za załomem muru. W samochodzie musiał widocznie przeglądnąć papiery. Nie trwało to długo. Skontrolowałam na zegarku, że był może nieobecny siedem minut.

Gdy znalazł się przy stoliku, jego pierwsze słowa brzmiały: „O. K!" Zechce pani zatrzymać się dopóki nie odjedziemy. I proszę o nas zapomnieć, tak, jak my zapominamy o was. Najlepiej nic nie pamiętać!" powiedział to ze szczególnym naciskiem. Przeszli przez salę szybkim krokiem. Za chwilę już ich nie było.

Już chciałam wejść na werandę, gdy w tym staruszka z energią, jakiej nie możnaby było oczekiwać po jej latach zerwała się od stołu, i przechodząc koło mego stolika upuściła torebkę. Wysypały się z niej [illegible] nie pomóc starszej kobiecie. Zbierałam więc z nią razem rozrzucone wokół stolika drobne pieniądze, karteczki, ołówki. Staruszka wylewnie mi dziękowała, przepraszając za kłopot. W pewnej chwili wyciągnęła po teczkę, którą Killer postawił przy nodze stołu. Podniosła ją i dopiero znacznie później gdy zrekonstruowałam przebieg tego incydentu zrozumiałam, że chciała przekonać się, czy teczka jest pusta. Podała mi [illegible], trajkocząc: „Mogła pani zapomnieć. Ja jestem strasznie roztargniona, tyle rzeczy [illegible]."

Nareszcie pozbyłam się „strasznej staruszki", która wyszła do hallu. Blaine mówił mi po tym, że weszła zaraz do kabiny telefonicznej. Był to ważny szczegół który uszedł, podobn[illegible] wówczas naszej uwagi.

Nie szłam, a wprost biegłam na werandę. Eddie [illegible]chomo w tej samej pozycji, jak przed kwadransem. [illegible] „Eddie!"

Podniósł głowę dopiero, gdy dotknęłam jego ramienia. Spojrzał na mnie, a w jego wzroku malowało się zdziwienie i zmęczenie. Zupełnie tak, jakby widział mnie po raz pierwszy! Byłam wprost przerażona. Potrafiłam tylko wymówić:

— „Przecież to ja, Bessie, nie poznajesz mnie? Jesteśmy nareszcie razem, teraz ci nic nie grozi!" Eddie popatrzył na mnie, jakby nie rozumiał: „Ja nic nie wiem powiedział, „Nic nie wiem. Dajcie mi spokój...."

**(Ciąg dalszy w poniedziałek)**

---

### TANIE BILETY NA MECZ PRAGA — ŚLĄSK

[illegible]owy Związek Bokserski [illegible] po wojnie był najruchliwszym okręgiem PZB i przodował pod względem imprez międzynarodowych. Ostatnio sytuacja pod tym względem wyraźnie się pogorszyła i Katowice już dawno nie widziały dobrego międzynarodowego meczu bokserskiego.

Nic dziwnego więc, że na halę powystawową w niedzielę wybierają się tysiące zwolenników pięściarstwa.

Organizatorzy mimo znacznych kosztów związanych ze sprawozdaniem i utrzymaniem repr. Pragi, oraz dużymi wydatkami na organizację nie podbili cen do astronomicznych sum jak to robią inne okręgi. Najdroższy bilet kosztować będzie 400 złotych. Za tę sumę będzie można siedzieć w jednym z pięciu pierwszych rzędów. Pozostałe miejsca siedzące (wszystkie numerowane) kosztować będą po 300 złotych, a stojące po 200 zł.

Świat pracy korzystać będzie ze specjalnych zniżek. Mimo szczupłości sali Śl. OZB przekazał do OKZZ w Katowicach 1500 biletów na miejsca sto[illegible] po 100 zł. Bilety te będą do nabycia jedynie w przedsprzedaży zor[illegible] dla członków związków [illegible] w OKZZ przy ul. Dwor[illegible]

---

### HOKEIŚCI NA TRAWIE ZGŁOSZENI DO MISTRZOSTW EUROPY.

POZNAŃ. Polski Związek Hokeja na trawie zgłosił swój udział w rozgrywkach o mistrzostwo Europy, które odbędą się we wrześniu 194[illegible] w Pradze. Obok Polski w m[illegible]stwach wezmą udział r[illegible] [illegible]

### CZĘSTOCHOWA BĘDZIE MIAŁA TOR KOLARSKI

[illegible]

### PRZED MECZEM BOKSERSKIM PRAGA — WROCŁAW

WROCŁAW. We wtorek 23 bm. [illegible] Wrocławiu międzynarodowe spotkanie bokserskie Praga — Wrocław.

[illegible] skład Wrocławia który wygląda n[illegible]

Przybyłowicz (Podchorążak) Szymonowicz (Gwardia), Kurowski II (IKS) Sobko (Burza), Kukurudz (Zapłon), Michalak (Górnik), Branecki (Gwardia), Klimecki (Zapłon)

**Bokserzy wrocławscy wystąpią bez zawodników „Pafawagu", którzy w tym samym tygodniu walczą z ZZK Inowrocław o wejście do ligi bokserskiej.**

### PŁYWACY BRATYSŁAWY PRZYBĘDĄ DO ŁODZI.

Łódź. Łódzki okręgowy Związek Pływacki zaprosił pływaków Bratysławy na jeden występ do Łodzi. Pływacy czechosłowaccy przybędą do Łodzi 23 bm. i rozegrają na basenie YMCA międzymiastowy mecz pływacki Łódź — Bratysława.

### SZWECJA — AUSTRIA 77:48 W PŁYWANIU.

WIEDEŃ. W niedzielę wieczorem odbyło się dokończenie dwudniowych zawodów pływackich, rozegranych w stolicy Austrii w ramach szwedzko - austriackiego tygodnia sportowego. W ostatnim dniu Szwedzi zajęli pierwsze miejsca we wszystkich konkurencjach, zdobywając 32 pkt., przy 17 uzyskanych przez pływaków austriackich.

W ogólnej punktacji, po dwóch dniach, zawody zakończyły się zwycięstwem Szwedów w stosunku 77:48 pkt.